

**Jakub Rafałowski**

Uniwersytet w Białymstoku  
ORCID: 0009-0001-0897-9933

## **76. Lidzki Pułk Piechoty im. Ludwika Narbutta w życiu społecznym Grodna i regionu**

### **Słowa kluczowe**

76. pułk piechoty, Grodno, Ludwik Narbutt, Wojsko Polskie, orkiestra wojskowa, życie społeczne, kultura, sport, WKS Grodno, pomnik w Dubiczach, służba asystencyjna

### **Streszczenie**

Artykuł przedstawia wieloaspektowy udział 76. Lidzkiego Pułku Piechoty im. Ludwika Narbutta w życiu lokalnej społeczności Grodna i regionu w latach 1922–1939. Opisany został wpływ działalności omawianej jednostki wojskowej na takie rzeczy, jak: kultura, pamięć historyczna, sport, charytatywność czy bezpieczeństwo.

Historia WP okresu międzywojennego od lat cieszy się coraz większym zainteresowaniem, zarówno jeśli chodzi o kwestie zbrojeniowe, jak i dzieje poszczególnych jednostek wojskowych i garnizonów. Jednak gdyby spojrzeć na mapę II RP, na której zaznaczone byłyby miasta z dyslokowanymi oddziałami, doszłoby się do wniosku, że nadal wiele z nich nie zostało dokładnie opisanych. Sytuacja taka ma miejsce w przypadku garnizonu Grodno, co może dziwić, zważywszy na jego rozmiar, a także zachowanie bardzo licznych źródeł (i to bez konieczności odbywania wielu podróży do archiwów na wschodzie). Historycy nazywają go wręcz „zapomnianym

garnizonem”<sup>1</sup>. Temat dziejów 76. Pułku Piechoty im. Ludwika Narbutta<sup>2</sup> przez ostatnie kilkadziesiąt lat nie pojawił się w historiografii prawie w ogóle, z nielicznymi wyjątkami.

Omawiana jednostka swój początek bierze z oddziału mjr. Dąbrowskiego, a także Samoobrony Ziemi Lidzkiej, z których powstał następnie Lidzki Pułk Strzelców, w 1922 roku, przemianowany na 76. pp. Pokojowy przydział przypadł pułkowi w Grodnie, w którym pozostał aż do wybuchu wojny. Przez ten cały okres zarówno oficerowie, podoficerowie, jak i szeregowi jednostki angażowali się w liczne inicjatywy wpływające na życie społeczności, miasta i regionu, mam tu na myśli dawne województwo białostockie i nowogrodzkie. Wyszczególniłem pięć aspektów, na które pułk miał istotny wpływ, mianowicie: kulturę, pamięć historyczną, sport, charytatywność i bezpieczeństwo.

### Działalność kulturalna

Grodno pod względem kulturowym było na wysokim poziomie, mając własny Teatr Miejski, muzea państwowe i miejskie, kina, a nawet ogród zoologiczny. Jak wskazywał w swojej książce Jan Jerzy Milewski: „Grodno (...) uważało się za ważne centrum kulturalne, na pewno ważniejsze niż Białystok. (...) Do Grodna dosyć często przyjeżdżali na spotkania literaci z Wilna, występowały tamtejsze zespoły teatralne (Teatr Reduta)”<sup>3</sup>. Jednak znaczący udział w zapewnianiu rozrywki społeczności Grodna miały także orkiestry wojskowe, w tym 76. pp. Wydawać by się mogło, że odpowiadały przede wszystkim za muzykę podczas takich wydarzeń, jak defilady, różnego rodzaju święta czy msze w kościele garnizonowym. Działalność muzyków pułkowych jednak wykraczała znacznie poza ten zakres, co z resztą było zgodne z *Instrukcją o orkiestrach wojskowych*, która dopuszczała możliwość grania na wydarzeniach niesłużbowych.

---

<sup>1</sup> M. Gajewski, *Garnizon wojskowy Grodna w latach trzydziestych XX wieku*, „Goniec Kresowy” 2021, nr 3, s. 14. A. Jędrzejewska, *Grodno – zapomniany garnizon II Rzeczypospolitej. Wyjątki z dziejów*, [w:] *Oblicza wojny t. 3, Miasto i wojna*, Łódź 2021.

<sup>2</sup> W tekście zastosowano następujące skróty: DOK – Dowództwo Okręgu Korpusu, DP – Dywizja Piechoty, OZPN – Okręgowy Związek Piłki Nożnej, pal – pułk artylerii lekkiej, pap – pułk artylerii polowej, pp – pułk piechoty, ppl – pułk piechoty legionów, PW – Przysposobienie Wojskowe, (W)KS – (Wojskowy) Klub Sportowy.

<sup>3</sup> J.J. Milewski, *Z dziejów Grodna w okresie międzywojennym*, Białystok 2021, s. 43.

Organizatorzy imprez, którzy pragnęli zapewnić wysokiej jakości muzykę swoim uczestnikom, mieli możliwość wynajęcia orkiestry wojskowej<sup>4</sup>. Zdarzały się sytuacje, w których to dowódca jednostki czy komendant garnizonu wysyłał członków orkiestry bądź zlecał im zorganizowanie koncertów z jakiejś okazji. Oprócz tego, elewi pułkowi mieli możliwość zarabkowania, nawet w formie regularnej, na przykład w parkach, ogrodach publicznych, na stadionach sportowych, placach wyścigowych czy przy pierwszorzędnym restauracjach lub cukierniach<sup>5</sup>.

Orkiestry w Grodnie cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród społeczeństwa, co widział już w sierpniu 1922 roku dziennikarz „Dziennika Białostockiego”. W numerze z 19 sierpnia tamtego roku ukazała się informacja o sporcie w Grodnie, w której wspomniano, że na mecze piłki nożnej duża część publiki przychodziła, by posłuchać orkiestry<sup>6</sup>. Jeśli owej nie było, zdarzało się, że potencjalni widzowie rezygnowali z kupna biletu. Takie zainteresowanie wśród grodzieńskiego społeczeństwa nie zmieniło się na przestrzeni lat, o czym świadczą liczne występy muzyków pułkowych, którzy działali aktywnie przez cały okres swojego pokojowego stacjonowania w Grodnie. Od razu trzeba zaznaczyć, że grodzieńskie orkiestry wojskowe wykazywały się wielką pracowitością. Zarówno muzycy 76. pp, jak i 81. pp prowadzili bardzo urozmaiconą działalność. Obie orkiestry pułkowe grywały systematycznie np. w ogrodzie miejskim, a także sporadycznie, będąc wynajmowanymi przez różne instytucje i organizacje. Najrzadziej występowali muzycy z 29. pap.

Pierwsze wzmianki o występach orkiestry 76. pp dla cywili pojawiają się w prasie już chwilę po ulokowaniu pułku w Grodnie, które miało miejsce w październiku 1922 roku. Już w następnym miesiącu orkiestra zapewniała rozrywkę w Teatrze Miejskim<sup>7</sup>. W kolejnym roku elewi 76. pp występowali przynajmniej cztery razy podczas takich wydarzeń cywilnych, jak: koncerty dobroczynne w ogrodzie miejskim towarzyszące zbiórce na pomnik Chopina<sup>8</sup> i na remont bursy dla kurasantek Polskiego Czerwonego Krzyża<sup>9</sup>, wspólnie z muzykami 81. pp

<sup>4</sup> *Instrukcja o orkiestrach wojskowych*, Warszawa 1931, s. 112.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 115.

<sup>6</sup> *Ze sportu*, „Dziennik Białostocki” 1922, 19 sierpnia, s. 3.

<sup>7</sup> *Kronika Grodzieńska*, „Dziennik Białostocki” 1922, 13 listopada, s. 3.

<sup>8</sup> *Dział kronikarski i informacyjny*, „Echo Grodzieńskie” 1923, 16 czerwca, s. 4.

<sup>9</sup> *Dział kronikarski i informacyjny*, „Echo Grodzieńskie” 1923, 17 lipca, s. 4.

podczas uroczystości z okazji francuskiego święta narodowego<sup>10</sup> oraz na konkursie muzyków jednostek 29. DP dla lokalnej publiczności, który odbył się w ogrodzie miejskim<sup>11</sup>. Ostatniemu z tych wydarzeń warto się przyjrzeć, ze względu na wyniki i opinie dziennikarza „Echa Grodzieńskiego” odnośnie do gry poszczególnych orkiestr. W konkursie wzięły udział kapele grodzieńskich pułków: 76. pp, 81. pp oraz 29. pap, a także 41. pp z Suwałk. Pierwszym miejscem poszczycić się mógł ten ostatni, lecz co ważniejsze, z grodzieńskich najlepiej wypadła orkiestra 76. pp, o czym tak wspominał dziennikarz gazety: „Z naszych grodzieńskich pułków na pierwszym planie utrzymała się znana z chlubnych występów orkiestra 76 pp, której jedynie brak lepszych instrumentów dla zajęcia należnego jej miejsca w szeregu krajowych orkiestr wojskowych”<sup>12</sup>.

Porównał ją także z orkiestrą 81. pp: „Z prawdziwym zdumieniem słuchaliśmy orkiestry 81 pp i własnym uszom wierzyć się nie chciało, iż to gra ta sama orkiestra, która ze względu na słabe dotychczasowe wykonanie, stawialiśmy na poślednie miejsce. Obecnie tak wydoskonalił się, iż niektórzy w konkurencji z 76 pp stawiali ją przed tym ostatnim”<sup>13</sup>.

Powyższe słowa wskazują, że według dziennikarza elewi 76. pp byli stawiani wyżej od współzawodników z 81. pp we wcześniejszym okresie. Wyraża się on także z uznaniem o występach orkiestry ludzkiego pułku. W kolejnych latach również odnotowuje się liczną działalność muzyków 76. pp. W 1924 roku kapele obu jednostek piechoty dawały regularne koncerty, najpierw w Dolinie Szwajcarskiej, a potem w ogrodzie miejskim, o czym wspominają kilkakrotnie „Echa Grodzieńskie”<sup>14</sup>. Zgodnie z informacjami z numeru z 13 maja 1924 roku<sup>15</sup>, orkiestra 81. pp miała grać w poniedziałki, za to kapela 76. pp w piątki, w tych samych godzinach. Warto odnotowania są także słowa, które pojawiły się w tym samym numerze, mówiące, że bezpłatne koncerty orkiestr wojskowych miały

---

<sup>10</sup> *Dział kronikarski i informacyjny*, „Echa Grodzieńskie” 1923, 15 lipca, s. 3.

<sup>11</sup> M-I., *Koncert konkursowy orkiestr 29 dyw. Piechoty w ogrodzie miejskim d. 29 lipca 1923 r.*, *Dział kronikarski i informacyjny*, „Echa Grodzieńskie” 1923, 31 lipca, s. 4.

<sup>12</sup> Ibidem.

<sup>13</sup> Ibidem.

<sup>14</sup> *Kronika*, „Echa Grodzieńskie” 1924, 13 maja, s. 1; *Kronika*, „Echa Grodzieńskie” 1924, 21 czerwca, s. 1.

<sup>15</sup> *Kronika*, „Echa Grodzieńskie” 1924, 13 maja, s. 1.

odbywać się „za przykładem lat ubiegłych”, co wskazuje na fakt organizowania analogicznych akcji regularnego grania orkiestr wojskowych już w latach 1922–1923<sup>16</sup>. Z cyklicznymi koncertami w ogrodzie miejskim wiąże się również sprawa kontrowersyjnej uchwały przyjętej przez radę miejską, o której wspomina artykuł *Koncesja na koncerty orkiestr* w „Echach Grodzieńskich” z 14 lipca 1924 roku<sup>17</sup>. Mowa w nim o tym, że rada miasta Grodna przyjęła wniosek wniesiony przez magistrat, który zapewniał koncesję na płatne koncerty dla orkiestry 81. pp, pomijając przy tym muzyków 76. pp. Z ustaleń dziennikarza wynikało, że z całym pomysłem wyszli przedstawiciele grodzieńskiego pułku<sup>18</sup>. Nie wiadomo, jak sprawa została rozwiązana, pewnym jest natomiast, że akcja regularnego, bezpłatnego grania dla publiczności przez obie kapele była kontynuowana w następnym roku, co potwierdza prasa oraz rozkazy Komendanta Obwodu Warownego Grodna, zamieszczone w rozkazach dziennych 76. pp<sup>19</sup>. W 1925 roku, 31 października, zorganizowany został kolejny konkurs orkiestr 29. DP w Domu Żołnierza<sup>20</sup>, a 8 listopada muzyków całego OK nr III w Teatrze Miejskim<sup>21</sup>. Zwycięzcą dywizji został ponownie 41. pp, zdobywając 416 pkt. W garnizonie grodzieńskim najlepiej wypadli członkowie orkiestry 76. pp, uzyskując 339 pkt., a za nimi muzycy 81. pp z wynikiem 309 pkt<sup>22</sup>. W mistrzostwach okręgu korpusu zwyciężył z kolei 1. pp<sup>23</sup>. Konkursy cieszyły się jednak powodzeniem, co odnotował dziennikarz „Nadniemeńskiego Kurjera Polskiego”, informując o zorganizowaniu w Domu Żołnierza „poranków muzycznych”<sup>24</sup>, czyli regularnego grania dla publiczności przez orkiestry 76. i 81. pp na wzór koncertów w ogrodzie miejskim. Miały one odbywać się co niedziele, przy czym obie

<sup>16</sup> O podobnej akcji w zachowanych numerach „Echa Grodzieńskiego” z 1923 r. nic nie wspomniano.

<sup>17</sup> *Koncesja na koncerty orkiestr*, „Echa Grodzieńskie” 1924, 14 lipca, s. 1.

<sup>18</sup> 81. Pułk Strzelców Grodzieńskich im. Króla Stefana Batorego.

<sup>19</sup> *Koncerty letnie*, „Nadniemeński Kurjer Polski” 1925, 18 maja, s. 2; Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Akta 76 pp, sygn. I.320.76.3, Rozkaz dzienny z 15 maja 1925 r.

<sup>20</sup> *Kronika*, „Nadniemeński Kurjer Polski” 1925, 28 października, s. 1.

<sup>21</sup> *Kronika*, „Nadniemeński Kurjer Polski” 1925, 7 listopada, s. 2.

<sup>22</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.3, Rozkaz dzienny z 10 listopada 1925 r.

<sup>23</sup> *Konkurs orkiestr*, „Nadniemeński Kurjer Polski” 1925, 17 listopada, s. 1.

<sup>24</sup> *Poranki muzyczne orkiestr wojskowych*, „Nadniemeński Kurjer Polski” 1925, 27 listopada, s. 2.

kapele zmieniałyby się co tydzień. Z kolei w listopadzie, jak podawał „Nadniemeński Kurjer Polski”, w 76. pp została zorganizowana orkiestra symfoniczna<sup>25</sup>. Komentarz dziennikarza: „orkiestra symfoniczna, mająca duże znaczenie w życiu kulturalnym nie tylko pułku, ale i Grodna” świadczy o tym, że działalność muzyków 76. pp była zauważana i doceniana w mieście. Jej udział udokumentowany jest wielokrotnie w ciągu całego okresu międzywojennego. W 1926 roku prasa odnotowała występy podczas takich wydarzeń, jak: akademie ku czci Reymonta<sup>26</sup> i zabawa Polskiego Czerwonego Krzyża<sup>27</sup>. Pod koniec 1928 roku muzycy ludzkiego pułku brali udział w objeździe Teatru Garnizonowego do Wołkowyska, Lidy i Nowogródka, w czasie którego zapewniali akompaniament podczas wystawiania sztuki *Krakowiacy i Górale*<sup>28</sup>. Orkiestra, razem z artystami Teatru Garnizonowego, występowała nie tylko przed żołnierzami, ale także młodzieżą szkolną (polską, żydowską i białoruską), przedstawicielami władz miejscowych i zwykłymi cywilami. Oprócz tego, w grudniu tego samego roku, orkiestra 76. pp, razem z muzykami 81. pp i 29. pap, dała pokaz muzyczny w Teatrze Miejskim podczas uroczystości z okazji rocznicy śmierci kompozytora Franciszka Schuberta<sup>29</sup>. W rozkazach dziennych z lat 1927–1929 odnotowano zaledwie jeden koncert muzyków pułkowych w Teatrze Miejskim, dla osób cywilnych, na początku listopada 1929 roku<sup>30</sup>.

Początek następnego dziesięciolecia to z kolei bardzo aktywny czas dla muzyków 76. pp. Dwukrotnie brali udział w koncertach orkiestr wojskowych, z których dochód szedł na ratowanie zabytków<sup>31</sup>, zapewniali muzykę podczas zabawy tanecznej w Gimnazjum

---

<sup>25</sup> *Kronika*, „Nadniemeński Kurjer Polski” 1925, 13 listopada, s. 2; *Instrukcja* o..., op. cit., s. 4. „W skład zespołu symfonicznego wchodzi (...) instrumenty dęte (...). Oprócz tego wchodzi w skład orkiestry symfonicznej instrumenty perkusyjne (...)”.

<sup>26</sup> *Kronika*, „Nadniemeński Kurjer Polski” 1926, 9 lutego, s. 2.

<sup>27</sup> *Kronika*, „Nadniemeński Kurjer Polski” 1926, 10 lutego, s. 2.

<sup>28</sup> *Grodzieński teatr garnizonowy*, „Żołnierz Polski” 1929, 27 stycznia, s. 82–83.

<sup>29</sup> S. M. M., *Koncert ku czci Schuberta w teatrze miejskim*, „Głos Prawdy Ziemi Grodzieńskiej” 1928, 18 grudnia, s. 4.

<sup>30</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.7, Rozkaz dzienny z 30 października 1929 r.

<sup>31</sup> *Nowiny dnia*, „Przegląd Kresowy. Dziennik poświęcony przejawom życia ziem północno-wschodnich” (dalej: „Przegląd Kresowy”) 1930, 7 lutego, s. 6; *Nowiny dnia*, „Przegląd Kresowy” 1930, 23 maja, s. 6.

Męskim im. Adama Mickiewicza<sup>32</sup>, dawali wspólne koncerty w Teatrze Miejskim razem z elewami 81. pp<sup>33</sup>, a także wsparli przedstawienie w szkole więzienia grodzieńskiego<sup>34</sup>. Od maja następnego roku, rozkazem komendanta garnizonu, muzycy pułkowi znowu dawali występy w ogrodzie miejskim, naprzemiennie z orkiestrą 81. pp<sup>35</sup>. Oprócz tego, w latach 1930–1931, orkiestra lidzkiego pułku przyjmowała marszem powitalnym na dworcu dzieci polskie, które przybyły do Grodna na kolonie letnie z Górnego Śląska<sup>36</sup>. Zgodnie z informacjami zamieszczonymi w kilku numerach „Gazety Grodzieńskiej”, w 1932 roku przy orkiestrze 76. pp istniał jazzband, który wystąpił w teatrze żołnierskim<sup>37</sup>. W 1934 roku orkiestra 76. pp wystąpiła na stadionie OK nr III podczas spektaklu wystawianego przez pułk na rzecz powodzian<sup>38</sup>. W 1935 roku, w trakcie akademii ku czci Chrystusa Króla zorganizowanej w Teatrze Miejskim przez Zarząd Parafialny Akcji Katolickiej, muzykę zapewniała orkiestra 76. pp, grając pieśni, jak: *Stabat Mater*, *Largo* czy *Boże, coś Polskę*<sup>39</sup>. O pracy muzyków lidzkiego pułku w życiu miasta w późniejszych latach nie wiadomo za dużo, gdyż prasa z drugiej połowy lat 30. nie posiadała tak dokładnej kroniki lokalnej, nie zachowały się wszystkie numery bądź brakuje grodzieńskich gazet codziennych. Kilka wzmianek zawierają natomiast pułkowe rozkazyienne. W 1937 roku orkiestra pułkowa dała dwa koncerty w ogrodzie miejskim: podczas tygodnia PCK<sup>40</sup> i zawodów sportowych<sup>41</sup>. Mimo że muzycy 76. pp nadal

<sup>32</sup> *Nowiny dnia*, „Przegląd Kresowy” 1930, 4 marca, s. 6.

<sup>33</sup> *Nowiny dnia*, „Przegląd Kresowy” 1930, 11 marca, s. 6; *Nowiny dnia*, „Przegląd Kresowy” 1930, 12 marca, s. 6.

<sup>34</sup> *Nowiny dnia*, „Przegląd Kresowy” 1930, 1 lipca, s. 2.

<sup>35</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.9, Rozkaz dzienny z 2 maja 1931 r.

<sup>36</sup> *Ze Związku Obrony Kresów Zachodnich*, „Głos Gminy Wiejskiej. Czasopismo poświęcone sprawom samorządu gminnego, Organ Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej” 1930, 31 lipca, s. 19; *Kronika*, „Gazeta Grodzieńska” 1931, 7 lipca, s. 8.

<sup>37</sup> *Kronika*, „Gazeta Grodzieńska” 1932, 14 lutego, s. 8. Nie ma o nim informacji w innych gazetach ani w rozkazach dziennych, co może świadczyć o braku stałego zespołu tego typu, a sformowano go na potrzeby konkretnego występu; *Kronika*, „Gazeta Grodzieńska” 1932, 19 lutego, s. 8.

<sup>38</sup> *Kronika*, „Ostatnie Wiadomości Grodzieńskie. Gazeta poranna dla wszystkich” (dalej: „Ostatnie Wiadomości Grodzieńskie”) 1934, 10 sierpnia, s. 6.

<sup>39</sup> *Kronika*, „Ostatnie Wiadomości Grodzieńskie” 1935, 27 października, s. 8.

<sup>40</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.15, Rozkaz dzienny z 26 maja 1937 r.

<sup>41</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.15, Rozkaz dzienny z 22 października 1937 r.

występowali publicznie, to prawdopodobnie pogorszyła się jakość ich gry. Przekazanie nadzoru nad orkiestrą ludzkiego pułku kapelmistrzowi 81. pp, o czym poinformowano w rozkazie dziennym z 17 listopada 1937 roku<sup>42</sup>, pozwala wyrazić takie przypuszczenia.

Oprócz orkiestry, w latach 1932–1939, w pułku istniał także chór. Pierwsze próby jego sformowania podjęto już w 1928 i 1931 roku<sup>43</sup>, jednak bez większych efektów, o czym świadczyć mogą słowa z rozkazu dziennego z 4 kwietnia 1932 roku: „Z dniem dzisiejszym polecam kapelmistrzowi pułku ponowne rozpoczęcie lekcji z wybranymi podoficerami w celu zorganizowania stałego chóru pułkowego”<sup>44</sup>. Przeznaczony był przede wszystkim do śpiewu podczas mszy w kościele, jednak zdarzały się sytuacje, w których chór występował publicznie. Do zaprezentowania się przed szerszą publiką śpiewacy pułkowi mieli okazję podczas spektaklu wystawionego przez 76. pp w 1934 roku na boisku DOK nr III w Grodnie<sup>45</sup>. Na przedstawienie wybrano sztukę *Chata za wsią*, według powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego, którą pułk wystawił kilka dni wcześniej w Dubiczach, podczas święta pułkowego<sup>46</sup>. Wydarzenie, jak donosiła prasa, pełniło funkcję akcji charytatywnej, z której zysk trafić miał na wsparcie powodźian<sup>47</sup>. Oprócz chóru i orkiestry pułkowej, organizację wydarzenia wspomógł zespół teatru garnizonowego i śpiewacy katedralni, a także teatry warszawskie, które zapewniły kostiumy. Jak zaznaczył dziennikarz „Ostatnich Wiadomości Grodzieńskich”: „Ciekawe to widowisko wzbudziło w naszym mieście wielkie zainteresowanie”<sup>48</sup>. W miejscu tym warto odnotować także, że *Chata za wsią*

<sup>42</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.15, Rozkaz dzienny z 17 listopada 1937 r.

<sup>43</sup> W rozkazach dziennych z 1928 r., fakt jego istnienia odnotowano tylko raz, w rozkazie z 16 listopada. Z kolei w rozkazach z 1931 r. pada informacja o organizowaniu się chóru (Rozkaz dzienny z 24 marca.), a także o odbywających się próbach śpiewu (Rozkazy dzienne z: 21 kwietnia, 29 kwietnia, 7 maja i 27 maja).

<sup>44</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.10, Rozkaz dzienny z 4 kwietnia 1932 r.

<sup>45</sup> *Kronika*, „Ostatnie Wiadomości Grodzieńskie” 1934, 10 sierpnia, s. 6.

<sup>46</sup> *Święto 76 p.p. im. Ludwika Narbutta*, „Polska Zbrojna” 1934, 1 sierpnia, s. 2.

<sup>47</sup> W latach 1934–1935 miała miejsce największa w okresie międzywojennym powódź, która spustoszyła województwa: krakowskie, lwowskie, kieleckie, lubelskie i warszawskie. W całym kraju instytucje, jak i organizacje zbierały fundusze na wsparcie poszkodowanych, jednak katastrofa ta dotknęła głównie inne regiony, a więc opisanie dokładnego wsparcia tej grupie potrzebujących przez 76. pp wybiega poza temat pracy.

<sup>48</sup> *Kronika*, „Ostatnie Wiadomości Grodzieńskie” 1934, 10 sierpnia, s. 6.

to prawdopodobnie jedyna sztuka wystawiona dla społeczeństwa bezpośrednio przez 76 pp. Chór lidzkiego pułku brał więc minimalny udział w życiu miejskim, tym bardziej regionalnym.

Oprócz własnych inicjatyw, przedstawiciele 76. pp wspierali czasami działalność lokalnych instytucji kulturowych. „Ostatnie Wiadomości Grodzieńskie” w 1934 roku donosiły, że oficerowie pułku wspomogli finansowo Teatr Miejski, wykupując trzy łoża na wszystkie premiery w sezonie 1934–1935, na co wydanych miało zostać aż kilkaset złotych<sup>49</sup>. Czyn ten określono „iście godnym naśladownictwa”.

Podsumowując, 76. pp miał swój udział w tworzeniu kultury w Grodnie. Odbywało się to przede wszystkim przy pomocy orkiestry, która przez okres międzywojenny dawała liczne koncerty, zbierając pozytywne komentarze dziennikarzy. Z usług muzyków pułkowych korzystały liczne instytucje i organizacje społeczne czy religijne. Inne działania żołnierzy 76. pp w tym aspekcie były nieliczne i nieregularne. Jeśli chodzi natomiast o oddziaływanie na kulturę w regionie, podejmowane akcje, jak towarzyszenie orkiestry pułkowej teatrowi garnizonowemu w podróży po sąsiednich miastach czy przedstawienie *Chata za wsią* pokazane w Dubiczach były pojedynczymi wyjątkami.

### Kształtowanie regionalnej pamięci historycznej

Inna ważna działalność pułku dotyczyła wydarzeń o charakterze historycznym. Skupiała się ona przede wszystkim na kultywowaniu pamięci o regionalnym bohaterze, jednym z wodzów Powstania Styczniowego – Ludwiku Narbucie, którego 76. pp w 1933 roku przyjął za swojego szefa honorowego<sup>50</sup>. To właśnie od tamtego roku, a konkretnie od sierpnia, kiedy to w Dubiczach odsłonięto pomnik na mogile zbiorowej Ludwika Narbutta i jego towarzyszy, zaczęła się praca pułku nad upowszechnianiem pamięci o tej wybitnej postaci

<sup>49</sup> *Kronika*, „Ostatnie Wiadomości Grodzieńskie” 1934, 19 października, s. 6.

<sup>50</sup> 76. p. p. – nadanie nazwy, „Dziennik Rozkazów” 1938, 4 marca, s. 14; CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.13, Rozkaz dzienny z 15 maja 1935 r. W 1933 r. 76. pp przyjął nazwę nieoficjalnie, gdyż oficjalne jej nadanie miało miejsce dopiero 5 lat później, co potwierdza numer „Dziennika Rozkazów” z 4 marca 1938 r. Z kolei w rozkazach dziennych pełna tytulatura – 76. Lidzki Pułk Piechoty im. Ludwika Narbutta pojawia się dopiero przy rozkazie dziennym z dnia 15 maja 1935 r., trzy dni po śmierci Józefa Piłsudskiego. Nie wiadomo, czy ma to jakiś związek ze zmianą tytulatury. Do tego czasu zapisywano po prostu 76. Pułk Piechoty.

w regionie północno-wschodniej Polski. Jednostka czyniła to zarówno w ramach działań wewnętrznych – edukując poborowych, jak i w wymiarze ogólnospołecznym.

O ile pomnik odsłonięto dopiero w pierwszej połowie lat 30., to plan jego stworzenia pojawił się już chwilę po odzyskaniu niepodległości. W 1920 roku w Lidzie powstał komitet uczczenia Ludwika Narbutta i jego towarzyszy, a gen. Edward Rydz-Śmigły objął go swoim patronatem. W latach 20., nie wiadomo dokładnie kiedy, rozpoczęto budowę pomnika po zebraniu funduszy. Dewaluacja marki polskiej spowodowała jednak zmniejszenie sumy przeznaczonej na pomnik, co doprowadziło do wstrzymania prac. Po latach doszło do wznowienia działalności komitetu, w którym widoczna była wzmoczona praca wicewojewody wileńskiego – Mariana Janakowskiego. Została podjęta współpraca z dowódcą DOK nr III, gen. Aleksandrem Litwinowiczem<sup>51</sup>. Do całego przedsięwzięcia przyłączył się 76. pp. Jednostka nie była więc inicjatorem powstania pomnika, gdyż dołączyła do tego projektu znacznie później, lecz jednym z jego ostatecznych realizatorów. Prawdopodobnie pomysł nawiązania do tradycji powstańczej ziemi lidzkiej zrodził się w głowie ówczesnego dowódcy 76. pp – płk. Ignacego Oziewicza, po odezwie dowódcy OK nr III – gen. Aleksandra Litwinowicza, który wzywał na początku 1933 roku (w styczniu tamtego roku wypadła 70. rocznica wybuchu Powstania Styczniowego) komendantów garnizonów i dowódców jednostek wojskowych do angażowania się w przywracanie i pogłębianie wiedzy o tym zbrojnym zrywie, a także jego bohaterach<sup>52</sup>. Nie wiadomo jak dokładnie wyglądał wybór i od kiedy ze strony dowództwa 76. pp pojawiło się zainteresowanie postacią Ludwika Narbutta, jednak niekwestionowanymi są działania żołnierzy pułku przy procesie budowy, a także jego udział w przygotowaniach uroczystości odsłonięcia monumentu. Szeregowi zostali wysłani do pomocy w pracach nad pomnikiem, o czym świadczą liczne źródła. Zgodnie z informacją zamieszczoną w jednej z gazet, żołnierze przygotowali także drogę leśną<sup>53</sup>, która prowadziła najprawdopodobniej do miejsca śmierci Ludwika Narbutta, na Świętych

---

<sup>51</sup> E. Perkowicz, *Z powodu książki o Narbucie*, [w:] W. Karbowski, *Ludwik Narbutt. Życiorys wodza w powstaniu styczniowym na Litwie*, Grodno 1935, s. 4–5.

<sup>52</sup> CAW, Akta DOK nr III, sygn. I.371.3.47, Rozkaz z 31 stycznia 1933 r.

<sup>53</sup> *Tam, gdzie poległ Ludwik Narbut. Potężna manifestacja w puszczy Dubickiej*, „Ilustrowany Kurjer Codzienny” 1933, 9 sierpnia, s. 6.

Błotach. W rozkazach dziennych nie ma wzmianek o pracach nad monumentem ani trasą. Jest natomiast informacja z 15 lipca, o wysłaniu oddziału roboczego w postaci plutonu pionierów i 29 szeregowych, na czele których stać miał sierżant Kulma. Grupa ta przygotować miała rejon ćwiczeń polowych „Dubicze”<sup>54</sup>. Oprócz tego 76. pp zapewniał usługi dla przybywających uczestników wydarzenia np. pokarm wydawany za opłatą od spółdzielni pułkowej oraz w kasynie oficerskim. Oficerowie i szeregowi pułku mieli także główny udział w przebiegu samego wydarzenia m.in. początek uroczystości stanowił capstrzyk trębaczy pułku, następnie odbył się apel pamięci na Świętych Błotach, a po południu przeprowadzony miał być pokaz nowoczesnej wojny przez żołnierzy 76. pp<sup>55</sup>. Warto w tym miejscu wspomnieć o tym, jakie znaczenie miało to wydarzenie. Zaliczyć je można do największych uroczystości tego typu w regionie północno-wschodniej Polski w okresie międzywojennym. Zainteresowaniu służyło na pewno położenie miejscowości Dubicze, które znajdowały się na pograniczu trzech województw: białostockiego, wileńskiego i nowogrodzkiego. Jak podaje „Dziennik Białostocki”, w uroczystościach brały udział liczne organizacje i instytucje, jak: oddziały Przysposobienia Wojskowego, w tym PW Leśników, harcerstwo, reprezentacje szkół, a także wielu wysokich rangą urzędników państwowych, w tym m.in. wojewoda nowogrodzki – Stefan Świdorski i wicewojewodowie: białostocki – Stanisław Michałowski i wileński – Marian Jankowski, dyrektor Lasów Państwowych w Wilnie, rektor Uniwersytetu Stefana Batorego, a także przedstawiciel rodziny Ludwika Narbutta – Teodor Narbutt<sup>56</sup>. Wojewoda nowogrodzki nadał wydarzeniu status święta wojewódzkiego<sup>57</sup>. Nie wiadomo, ile w przybliżeniu uczestników brało w nim udział, jednak musiała być tam spora publika, skoro dziennikarz „Ilustrowanego Kuryera Codziennego” ocenił liczbę przybyłych na 10 tysięcy<sup>58</sup>. W następnych latach pułk dbał o to miejsce. W 1936 roku żołnierze 76. pp ustawili nowy, wykonany z żelaza krzyż na Świętych Błotach, w miejscu

<sup>54</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.11, Rozkaz dzienny z 15 lipca 1933 r.

<sup>55</sup> *Obchód w Dubiczach*, „Wieczorny Kurjer Grodzieński” 1935, 4 sierpnia, s. 3.

<sup>56</sup> *Uroczystości w Dubiczach ku czci bohatera Ludwika Narbutta*, „Dziennik Białostocki” 1933, 8 sierpnia, s. 4.

<sup>57</sup> E. Perkowicz, *Z powodu...*, op. cit., s. 5.

<sup>58</sup> *Tam, gdzie poległ Ludwik Narbut...*, op. cit., s. 6.

starego, drewnianego, który został ścięty przez nieznanych sprawców<sup>59</sup>. Oprócz nowego pomnika, podjęto także decyzję o zamontowaniu ogrodzenia. Do realizacji tego celu skierowano piętnastoosobowy zespół, który w ciągu dwóch tygodni miał zająć się tym problemem<sup>60</sup>.

W 1933 roku, z okazji odsłonięcia pomnika w Dubiczach, ukazała się jednodniówka 1863, opracowana przez ppłk. dypl. Edwarda Perkowicza<sup>61</sup>, w tamtym momencie szefa sztabu DOK nr III<sup>62</sup>, wydana przez wydawnictwo 76. pp. Była ona przeznaczona do celów wewnętrznych, do edukacji rekrutów, jednak bardzo prawdopodobne, że otrzymali ją także poszczególni goście<sup>63</sup>.

W 1934 roku uchwałą grodzieńskiej rady miejskiej doszło do zmiany nazwy ulicy Kolejowej, przy której znajdowały się koszary 76. pp, na Ludwika Narbutta<sup>64</sup>. Niewiadomym jest, czy władze miejskie samodzielnie podjęły taką decyzję, celem uczczenia w Grodnie Ludwika Narbutta, czy z inicjatywą tą wyszło dowództwo pułku. Nie zmienia to jednak faktu, że ulica została przemianowana ze względu na fakt stacjonowania obok pułku im. Ludwika Narbutta.

W 1935 roku wydana została monografia *Ludwik Narbutt. Życiorys wodza w powstaniu styczniowym na Litwie*<sup>65</sup>, której autorem był por. Władysław Karbowski, żołnierz 76. pp. Jego praca była pierwszą biografią tej ważnej dla regionu postaci historycznej. Autor, oprócz samego ubrania treści w słowa, musiał zebrać materiał, prowadząc badania w terenie, bibliotekach i antykwariatach. Przy powstawaniu pracy swój udział miał grodzieński historyk Józef Jodkowski

---

<sup>59</sup> *Z kraju*, „Kurjer Warszawski” 1936, wydanie poranne, 19 września, s. 6.

<sup>60</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.14, Rozkaz dzienny z 30 września 1936 r.

<sup>61</sup> E. Perkowicz, 1863, Grodno 1933. *Od dowódcy 76 Lidskiego Pułku Piechoty im. Ludwika Narbutta*, [w:] W. Karbowski, op. cit. Informacja o autorstwie Edwarda Perkowicza nie pojawia się ani na okładce, ani wewnątrz jednodniówki, podana została dopiero w wydanej dwa lata później książce Władysława Karbowskiego.

<sup>62</sup> „Dziennik Personalny” 1932, 23 marca, s. 255. „Dziennik Personalny” 1934, 7 czerwca, s. 154.

<sup>63</sup> W zbiorach autora znajduje się egzemplarz jednodniówki, która dedykowana jest byłemu żołnierzowi oddziału mjr. Dąbrowskiego, Marianowi Mienickiemu. Jego bratem był Piotr Mienicki, dowódca I batalionu Lidskiego Pułku Strzelców, który poległ podczas wojny polsko-bolszewickiej.

<sup>64</sup> *Kronika*, „Kurjer Nadniemeński. Express poranny ziemi grodzieńskiej” 1934, 15 grudnia, s. 6. Plany miasta z lat późniejszych potwierdzają zmianę nazwy ulicy.

<sup>65</sup> W. Karbowski, op. cit.

– dyrektor muzeum w Grodnie, władze wojskowe, a także wojewodowie: białostocki, wileński i nowogródzki<sup>66</sup>. W „Wiadomościach Historyczno-Dydaktycznych” z 1938 roku, wydanych przez Polskie Towarzystwo Historyczne, monografię autorstwa Karbowskiego Karol Lewicki określił „piękną publikacją” i zakończył swój wpis słowami:

Całość bardzo treściowo, wyczerpująco i naukowo opracowana, uzupełniona nadto szeregiem starannie dobranych i reprodukowanych ilustracji (w tym mapa 1: 300.000 „teren działań L. Narbutta w 1863 r.”), przedstawia się niezwykle interesująco. Osoba wodza Litwy z r. 1863 występuje tu z całą plastyczną wyrazistością i istotnie w publikacji tej złożono pamięci Narbutta piękny hołd. Dla poznania dziejów insurekcji styczniowej na Litwie bardzo pożyteczne dzieło. Jako lektura szkolna regionalna może w zupełności spełnić swe zadanie<sup>67</sup>.

Podobnego zdania był także regionalny historyk Aleksander Śnieżko, który na łamach czasopisma „Ziemia Lidzka” z października 1936 roku opisał pracę Karbowskiego takimi słowami: „Książka Władysława Karbowskiego (...) jest dziełem wartościowym opracowanym na podstawie dokumentów rodzinnych jeszcze nie ogłoszonych drukiem [i] może oddać wielkie usługi nie jednemu badaczowi ziemi naszej, bo zawiera sporo materiału akcji powstańczej na terenie ziemi lidzkiej”<sup>68</sup>.

Jednak już kolejna recenzja, tym razem nieznanego autora, zamieszczona w tej samej gazecie, nie była tak pochlebna. Wskazywał on, jak poprzednicy, zaletę w postaci używania dokumentów z archiwów i prywatnych zbiorów, lecz dostrzegał również słabą wiedzę Karbowskiego na temat „terenu powiatu, jego dziejów i ludzi”. Recenzent odniósł się także negatywnie do przykładania zbyt dużej wagi do przekazu ustnego<sup>69</sup>. Mimo to, przeważały opinie pozytywne.

Praca miała być przeznaczona głównie do użytku wewnętrznego pułku, co z resztą zostało w niej napisane: „Książka ta jest przeznaczona przede wszystkim dla żołnierzy 76 pułku piechoty im. Ludwika

<sup>66</sup> Od dowódcy 76 Lidzkiego Pułku Piechoty..., op. cit.

<sup>67</sup> K. Lewicki, *Recenzja książki Władysława Karbowskiego: „Ludwik Narbutt. Życiorys wodza w powstaniu styczniowym na Litwie”*, *Zapiski bibliograficzne*, „Wiadomości Historyczno-Dydaktyczne. Organ Polskiego Towarzystwa Historycznego dla spraw nauczania historii” 1938, nr 1, s. 36–37.

<sup>68</sup> *Bibliografia*, „Ziemia Lidzka” 1936, październik, s. 7.

<sup>69</sup> *Bibliografia*, „Ziemia Lidzka” 1937, styczeń, s. 11.

Narbutta. Treść jej będzie tematem pogadanek dla nowego co roku wcielenia rekrutów”<sup>70</sup>. Jednak zainteresowanie nią wybiegło znacznie dalej niż szeregowi i oficerowie pułku, gdyż do subskrypcji omawianej pracy zgłosiły się instytucje zarówno lokalne, jak i z całego kraju, wojskowe i cywilne, co zauważył dziennikarz „Polski Zbrojnej” Stanisław Ziemak, zamieszczając w artykule *Piękne dzieło 76 P.P.* zdanie: „W ścisłej łączności ze społeczeństwem, z którego długą listę nabywców książki do niej dołączono – wydali piękną monografię szefa pułku”<sup>71</sup>. Na wspomnianej liście prenumeratorów odnaleźć można liczne grodzieńskie i regionalne gimnazja, szkoły powszechne, towarzystwa, a także urzędy miejskie czy powiatowe, które postanowiły zaopatrzyć się w książkę wydawnictwa ludzkiego pułku<sup>72</sup>. Zresztą, jak pokazały późniejsze lata, książka przez dowództwo pułku nie była wykorzystywana tylko na potrzeby wewnętrzne, ale także jako forma podarunku dla osób bądź instytucji o charakterze cywilnym.

8 maja 1938 roku, z okazji 75. rocznicy Powstania Styczniowego, odbyła się uroczystość odsłonięcia płyty z wizerunkiem Ludwika Narbutta w Lidzie, na ścianie Kolegium Ks. Ks. Pijarów<sup>73</sup>. Z inicjatywą wyszedł założony rok wcześniej komitet jubileuszowy uczczenia Ludwika Narbutta w Lidzie, pod przewodnictwem sędziego Juliana Przybytko<sup>74</sup>. W uroczystości, jako goście, udział wzięła delegacja 76. pp. Podczas wydarzenia przemowę wygłosił ówczesny dowódca pułku – Stanisław Czuryłło, po czym przekazał dyplomy i odznaki pułkowe: zarządowi miasta Lidy, Gminie Raduń, ludzkiemu wydziałowi powiatowemu, Kolegium Ks. Ks. Pijarów i prowincjałowi zakonu pijarskiego ks. Stusińskiego<sup>75</sup>. Warto jednak wspomnieć, że w Komitecie odpowiedzialnym za całą uroczystość nie znalazł się ani jeden przedstawiciel pułku, nawet jako członek honorowy. Z kolei niewiadomym jest, czy pułk zbierał i przekazał jakieś fundusze na wspomnianą tablicę pamiątkową. W rozkazach dziennych z lat 1937–1938 nie ma żadnej wzmianki o akcji gromadzenia środków na ten cel.

---

<sup>70</sup> W. Karbowski, op. cit.

<sup>71</sup> S. Ziemak, *Piękne dzieło 76 pułku piechoty*, „Polska Zbrojna” 1935, 29 sierpnia, s. 6.

<sup>72</sup> *Lista prenumeratorów*, [w:] W. Karbowski, op. cit., s. 7–8.

<sup>73</sup> P. Komorowski, A. Kołyszko, *Ludwik Narbutt. Z dziejów historycznej świadomości Polaków na Ziemi Lidzkiej*, Warszawa–Lida 1999, s. 14; *Uroczystości powstania styczniowego w Lidzie*, „Ziemia Lidzka” 1938, maj/czerwiec, s. 83.

<sup>74</sup> *Uroczystości w 75-lecie...*, op. cit., s. 83.

<sup>75</sup> Ibidem, s. 83.

Tego samego roku, podczas letnich manewrów, a dokładnie w sierpniu, pułk stacjonował przy miejscowości Siderka, znajdującej się ok. 25 km na zachód od Grodna. Żołnierze nie tylko uczestniczyli tam w różnego rodzaju ćwiczeniach, lecz także wzięli udział w odnowieniu i zabezpieczeniu grobów żołnierzy 5. ppł: Stanisława Krupińskiego, Tomasza Kozika, Józefa Gąsiorka, Władysława Brzezickiego i Bolesława Łańcuckiego, poległych w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 roku i pochowanych w Sidrze. 21 sierpnia odbyło się poświęcenie mogił przez proboszcza lokalnej parafii<sup>76</sup>. Pułk zorganizował w związku z tym uroczystość patriotyczną, w której wziął udział I baon, orkiestra i chór pułkowy, a także tamtejsza społeczność, w dużej mierze młodzież szkolna<sup>77</sup>. Wydarzenie zrobiło na nieletnich z lokalnej szkoły duże wrażenie, o czym świadczą informacje zawarte w numerze „Dziennika Urzędowego Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego” ze stycznia 1939 roku. Okazuje się, że po powrocie pułku z manewrów, w sidrzańskiej szkole przeprowadzono ankietę: „Jak chciałbym upamiętnić pobyt wojska w Sidrze?”, w której młodzież opowiedziała się za nadaniem swojej placówce edukacyjnej imienia Ludwika Narbutta. 5 grudnia 1938 roku szkoła w Sidrze otrzymała od pułku monografię *Ludwik Narbutt. Życiorys wodza w powstaniu styczniowym na Litwie* Władysława Karbowskiego, a także zdjęcie z pobytu pułku w mieście i list od jego dowódcy. Pomiędzy Stanisławem Czuryllą a dyrektorem placówki miała miejsce wymiana korespondencji<sup>78</sup>. Nie wiadomo, czy szkoła ostatecznie przyjęła imię Ludwika Narbutta. Z pobytu pułku na ćwiczeniach letnich pod Siderką zachował się pamiątkowy pomnik w formie głazu z wyszlifowanym napisem „Obóz LN 1938”, który w 2022 został odkryty i odnowiony przez mieszkańców Potrubowszczyzny, Sidry i Sidrzańskie Stowarzyszenie Historyczne im. Eustachego Wołłowicza.

Również na kilka miesięcy przed wybuchem II wojny światowej 76. pp działał na rzecz pamięci o swoim szefie honorowym. 25 stycznia 1939 roku nakazano przekazać dwa egzemplarze książki o Ludwiku Narbucie dla szkół powszechnych: w Sidrze i Lichaczach-Kolonii<sup>79</sup>.

<sup>76</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.16, Rozkaz dzienny z 19 sierpnia 1938 r.

<sup>77</sup> *Obwód Sokólski. Działwa szkolna w Sidrze a wojsko*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego” 1939, styczeń, s. 29.

<sup>78</sup> Ibidem.

<sup>79</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.17, Rozkaz dzienny z 25 stycznia 1939 r. Wskazywałoby to na fakt, że szkoła w Sidrze otrzymała w sumie dwie monografie od 76. pp.

76. pp przyczynił się do formowania i zachowania pamięci o lokalnych bohaterach zrywów zbrojnych, Powstania Styczniowego czy wojny polsko-bolszewickiej. Pułk stawiając sobie za cel upamiętnienie swojego szefa honorowego, nawiązywał współpracę z władzami lokalnymi, historykami czy szkołami publicznymi. W tym aspekcie, 76. pp oddziaływał bardziej na region niż na same Grodno, które z Ludwikiem Narbuttem nie miało za dużo wspólnego. Jednak zmiana nazwy ulicy Kolejowej, udział przedstawicieli grodzieńskiej inteligencji w tworzeniu monografii naukowej o omawianym powstańcu styczniowym czy następnie zakup tej książki przez tamtejsze instytucje i stowarzyszenia, świadczy mimo wszystko, że działalność 76 pp w tym zakresie dotyczyła również „grodu Batorego”<sup>80</sup>.

### Działalność sportowa

Sport w międzywojennej Polsce pełnił bardzo ważną rolę, szczególnie w armii. Władze wojskowe organizowały różnego rodzaju zawody wewnątrzoddziałowe, garnizonowe, a także na szczeblu dywizji bądź okręgów korpusów, które miały podwyższyć poziom wyszkolenia i kondycję żołnierzy. Jednak z inicjatywą rozwijania sprawności fizycznej wychodzili również zwykli żołnierze, oficerowie, podoficerowie, a nawet szeregowi. W jednostkach wojskowych formowano kluby sportowe, które mogły brać udział w zawodach, także ze zrzeszeniami cywilnymi. W przypadku 76. pp, załóżki takiej organizacji powstały już na początku 1922 roku, gdy pułk nie miał jeszcze pokojowej dyslokacji. Z inicjatywą wyszło dowództwo pułku, które rozkazało utworzenie batalionowych kół sportowych, a także rady, do której miało wejść po dwóch przedstawicieli każdego z kół<sup>81</sup>. Nie wiadomo natomiast kiedy przekształcono tę strukturę w jeden ogólnopułkowy klub sportowy.

Sport w Grodnie budził duże zainteresowanie oraz rozwijał się błyskawicznie od mniej więcej połowy lat 20. Przez większość okresu międzywojennego dominowały w mieście piłka nożna, regaty i tenis. W latach 30. sympatią cieszyła się coraz częściej również koszykówka<sup>82</sup>. Oprócz tego, jak wskazuje *Przewodnik po województwie*

---

<sup>80</sup> J.J. Milewski, op. cit., s. 7. Jak wskazuje autor w pierwszych słowach swojej książki o Grodnie: „(...) czasami mówi się o tym mieście »gród Batorego«”.

<sup>81</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.1, Rozkaz dzienny z 23 stycznia 1922 r.

<sup>82</sup> *Kronika*, „Ostatnie Wiadomości Grodzieńskie” 1932, 20 października, s. 6. W 1932 r. odbyły się pierwsze mistrzostwa Grodna w koszykówce.

*białostockim* autorstwa Mieczysława Orłowicza z 1937 roku: „Ostre zimy i duże opady śniegu przy falistym terenie powodują, że w Grodnie rozwijają się bardzo dobrze sporty zimowe: łyżwiarstwo i narciarstwo”<sup>83</sup>. Przez całe lata 20. klub sportowy 76. pp był tzw. „jednym z wielu” w Grodnie. Już 1923 roku, w „grodzie Batorego”, istniały takie kluby sportowe, jak m.in.: KS Cresovia, WKS 81. pp, WKS 29. pap, WKS Grodno, Sokół, Strzelec, Harcerz czy Makabi<sup>84</sup>. W drugiej połowie lat 20. powstały także Kraft Grodno, Jutrznia, Pirmyn<sup>85</sup>. Oprócz tego istniał również Wojskowy Klub Wioślarski „Niemen”, który popularyzował w Grodnie sporty wodne, poprzez organizowanie licznych imprez, wycieczek rzecznych czy rozbudowę infrastruktury nad Niemnem<sup>86</sup>. Taka liczba zrzeszeń z wielu branż (wojskowe, cywilne, narodowościowe, paramilitarne) dowodzi, że w mieście panowało duże zainteresowanie aktywnością fizyczną, a mundurowi mieli znaczący udział w tworzeniu i rozwijaniu sportu w Grodnie.

Początki polskiej piłki nożnej w Grodnie sięgają już pierwszych lat po I wojnie światowej, kiedy to w mieście zaczęły powstawać pojedyncze kluby sportowe. O organizowaniu „matchów footballowych” donosiło kilkakrotnie „Echo Grodzieńskie” tuż po zakończonej wojnie polsko-bolszewickiej<sup>87</sup>. Jednak dyscyplina ta zaczęła się mocniej rozwijać w Grodnie dopiero około połowy lat 20. Wynikało to, jak wskazywał w 1922 roku dziennikarz „Dziennika Białostockiego”, z niezrozumienia przez społeczeństwo Grodna znaczenia sportu<sup>88</sup>. Drugim ważnym problemem był brak infrastruktury niezbędnej do jego uprawiania. I choć już w 1921 roku było w mieście boisko przy ul. Stanisławowskiej<sup>89</sup>, na którym odbywały się mecze, to nawet

<sup>83</sup> M. Orłowicz, *Przewodnik ilustrowany po województwie białostockim z ilustracjami, planami i mapami*, Białystok 1937, s. 228.

<sup>84</sup> J.H., *Grodno, Okręg Wileński. Klasa B.*, „Przegląd Sportowy” 1923, 3 maja, s. 13. Na początku lat 20. w Grodnie istniał klub o tej samej nazwie, co utworzony w 1934 r. WKS Grodno.

<sup>85</sup> *Kronika*, „Głos Prawdy Ziemi Grodzieńskiej” 1928, 14 sierpnia, s. 6; *Z całej Rzeczypospolitej*, „Przegląd Sportowy” 1928, 13 października, s. 4.

<sup>86</sup> *Wojskowy Klub Wioślarski „Niemen” w Grodnie*, „Wioślarz Polski” 1925, maj, s. 24–25.

<sup>87</sup> O meczach gazeta donosiła w maju, czerwcu, lipcu i wrześniu.

<sup>88</sup> *Ze sportu*, „Dziennik Białostocki” 1922, 19 sierpnia, s. 3.

<sup>89</sup> *Sport*, „Echo Grodzieńskie” 1921, 8 maja, s. 1. Informacje o nim zanikają w kolejnych latach, co prawdopodobnie świadczyło o jego nikłej wartości i poddaniu likwidacji.

jeszcze w 1925 roku, dziennikarz Jan Hummer, na łamach „Nadniemeńskiego Kurjera Polskiego”, wskazywał na brak obiektu sportowego dla młodzieży grodzieńskiej<sup>90</sup>. Naprzeciw problemowi braku zaplecza do uprawiania aktywności fizycznych wyszło wojsko, a w szczególności 76. pp, który przyczynił się do powstania stadionu na działce, naprzeciwko swoich koszar, gdzie wcześniej znajdowało się rumowisko<sup>91</sup>. Na ten cel złożyła się zarówno kadra oficerska, jak i podoficerska pułku<sup>92</sup>. Dzięki 76. pp powstało więc nowe boisko w Grodnie, które było dostępne nie tylko dla wojskowych, ale także dla klubów cywilnych. Wszystkie mecze piłki nożnej odbywały się właśnie tam. Zgodnie z regulaminem zamieszczonym w numerze „Nadniemeńskiego Kurjera Polskiego”<sup>93</sup> z 30 czerwca 1925 roku, stadion, mimo że należał do DOK nr III, podlegał dowódcy ludzkiego pułku i to on był odpowiedzialny za wszystkie prace budowlane i konserwacyjne, a także udostępnianie boiska. Jego gospodarzem był z kolei mjr Zygmunt Hofbauer, również żołnierz 76. pp, aczkolwiek sytuacja ta uległa zmianie już w ciągu kilku lat, gdy powołano Okręgowy Urząd WF i PW przy DOK nr III i to tej instytucji przekazano nadzór i gospodarzenie stadionem<sup>94</sup>.

Oprócz wybudowania stadionu, 76. pp miał także znaczne zasługi sportowe dla miasta Grodna w mistrzostwach piłki nożnej. W okresie międzywojennym istniało kilka poziomów rozgrywek. Dzieliły się one na klasy: A, B i C, a od 1927 roku także Ligę Krajową<sup>95</sup>, w której grały najlepsze, a zarazem nieliczne kluby z całego kraju. Na terenie II RP istniało od kilku do kilkunastu (zależnie od roku) Okręgowych Związków Piłki Nożnej, gdzie zazwyczaj jedna taka jednostka przypadała na pojedyncze województwo, dwa lub trzy. W każdym okręgu odbywały się zawody o wybór najlepszej drużyny klasy A, która to następnie reprezentowała cały ten okręg i walczyła z drużynami

---

<sup>90</sup> J. Hummer, *Czy sport w Grodnie ma należyte zrozumienie i poparcie*, „Nadniemeński Kurjer Polski” 1925, 9 listopada, s. 1.

<sup>91</sup> S. Giziewicz, *Rozwój wychowania fizycznego w oddziałach O. K. III.*, „Reduta. Dwutygodnik Poświęcony Sprawom Obrony Państwa” (dalej: „Reduta”) 1928, listopad, s. 16.

<sup>92</sup> Ibidem.

<sup>93</sup> *Regulamin wojskowego boiska sportowego w Grodnie*, „Nadniemeński Kurjer Polski” 1925, 30 czerwca, s. 1.

<sup>94</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.6, Rozkaz dzienny z 11 września 1928 r.

<sup>95</sup> J. Górko, *Piłkarskie dzieje Podlasia. 80 lat historii piłki nożnej w regionie podlaskim: 1929–2009*, Żelechów 2010, s. 10.

z innych, o wejście do Ligi. Do 1927 roku kluby grodzieńskie podlegały pod wileński OZPN, grając w swoim własnym podokręgu (podokręg grodzieński<sup>96</sup>), kiedy to Grodno trafiło na rok do warszawskiego OZPN<sup>97</sup>, a 24 marca 1929 roku utworzono oddzielny związek okręgowy w województwie białostockim<sup>98</sup>. To właśnie żołnierze 76. pp praktycznie rok do roku w latach 30.<sup>99</sup> wygrywali rozgrywki klasy A, pokonując kluby z „grodu Batorego” i z innych miast województwa, i w ten sposób reprezentowali miasto Grodno, a następnie także białostocki OZPN w eliminacjach o wejście do Ligi.

Praktycznie całe lata 20. drużyna WKS 76. pp brała udział w rozgrywkach klasy B, próbując awansować kilkakrotnie do klasy A, jednak bez sukcesów. Taki stan rzeczy uległ zmianie dopiero pod koniec dziesięciolecia. Przez ten czas piłkarze lidzkiego pułku osiągalni różne wyniki, raz będąc na górze tabeli, a raz zbliżając się do jej dna. Już w 1923 roku, niedługo po tym, jak lidzkiemu pułkowi wypadł pokojowy postój w Grodnie, drużyna WKS 76. pp figurowała wśród zespołów wileńskiego OZPN-u<sup>100</sup>, co za tym idzie, brała także udział w rozgrywkach. Nieznany jest przebieg i miejsce, jakie uzyskali w tamtym sezonie piłkarze omawianej jednostki. W 1924 roku drużyna WKS 76. pp została mistrzem podokręgu Grodno, a następnie została dopuszczona do rozgrywek kwalifikacyjnych o awans, mając za przeciwnika Cresowie<sup>101</sup>. Od wyniku meczu miało zależeć wejście do klasy A. Spotkanie zakończyło się wynikiem 2:0 dla przeciwników<sup>102</sup>. W 1925 roku rozgrywki się nie odbyły<sup>103</sup>. Po powrocie na boisko, piłkarze lidzkiego pułku znowu osiągalni sukcesy, co doprowadziło do finałowego dwumeczu z wileńskim KS Ognisko o wejście do klasy A<sup>104</sup>. Dziennikarz „Przeglądu Sportowego” określił obie drużyny „czołowymi drużynami klasy B”. Pierwszy mecz z przeciwnikami

<sup>96</sup> *Dział urzędowy*, „Reduta” 1927, luty, s. 9.

<sup>97</sup> Świadczą o tym doniesienia prasowe o rozgrywanych meczach z drużynami białostockimi. Według badań Jerzego Górki, podokręg białostocki od sierpnia 1927 do marca 1929 r. wchodził w skład Warszawskiego OZPN-u.

<sup>98</sup> J. Górko, op. cit., s. 11.

<sup>99</sup> Ibidem, s. 413, 421. Z wyjątkami w 1930 r., kiedy to wygrał 42. pp i pięć lat później, gdy serię zwycięstw WKS Grodno przerwała Warmia Grajewo.

<sup>100</sup> *Dział urzędowy*, „Przegląd Sportowy” 1923, 2 listopada, s. 2.

<sup>101</sup> *Dział urzędowy*, „Reduta” 1924, 9 listopada, s. 23.

<sup>102</sup> *Kronika sportowa*, „Nadniemeński Kurjer Polski” 1924, 6 listopada, s. 2.

<sup>103</sup> J. Górko, op. cit., s. 10.

<sup>104</sup> *Piłka nożna*, „Przegląd Sportowy” 1926, 6 listopada, s. 5.

z Wilna został wygrany 3:1, a następny przegrany 2:4. Nie wiadomo jak sprawa potoczyła się potem, jednak już niedługo, w styczniu 1927 roku, delegat WKS 76. pp na zebraniu wileńskiego OZPN-u składał protest wobec rezultatu meczu między WKS 85. pp a WKS 76. pp i prosił przy tym o ponowienie rozgrywek z KS Ognisko<sup>105</sup>. Nie ma wystarczających źródeł, by zrozumieć zaistniałą wtedy sytuację. Pozycję drużyny ludzkiego pułku w latach 1927–1928 jest ciężko ustalić z tego samego względu<sup>106</sup>. Do 1929 roku nie ma zbyt wielu komentarzy o samej grze zawodników pułkowych. Wyjątkiem jest natomiast artykuł o skandalu, jakiego dopuścili się piłkarze 76. pp zamieszczony w „Przeglądzie Sportowym” z 13 października 1928 roku<sup>107</sup>. Dziennikarz wskazał na sytuację, w której żołnierze ludzkiego pułku weszli gościnnie w skład drużyny Pirmynu, podczas meczu z Jutrnią, co nie było czymś powszechnym, a w gazecie domagano się wręcz interwencji w tej sprawie: „Gościnne występy graczy 76 p. p. w innych zespołach mogą być powodem znacznych fermentów w naszym życiu sportowym. Podokręg musi niezwłocznie tem się zainteresować”<sup>108</sup>.

Znacząca zmiana pozycji drużyny 76. pp nastąpiła po 24 marca 1929 roku, wraz z powstaniem białostockiego OZPN-u<sup>109</sup>. WKS ludzkiego pułku po raz pierwszy wszedł do klasy A, stając do walki razem z Cresovią i Makabi w grodzieńskiej grupie. W Białymstoku powstała z kolei tamtejsza grupa, w skład której wszedł WKS 42. pp, ŻKS i lokalne Makabi<sup>110</sup>. Następnie najlepsze kluby z obu tych miast miały walczyć ze sobą o tytuł mistrza. WKS 76. pp pozostał

---

<sup>105</sup> Dział urzędowy, „Reduta” 1927, luty, s. 9.

<sup>106</sup> Kronika, „Głos Prawdy Ziemi Grodzieńskiej” 1928, 14 sierpnia, s. 6. WKS 76. pp i Cresovia miały po pięć punktów, Makabi cztery, a Kraft zero. Jednak w prasie pojawiały się tylko pojedyncze informacje, które uniemożliwiają dokładne zbadanie tego zagadnienia. Według badań Jana Goksińskiego, opublikowanych w jego książce *Klubowa historia polskiej piłki nożnej do 1939 roku*, t. 2, *Kluby piłkarskie*, na s. 251, drużyna ludzkiego pułku w latach 1927–1928 uzyskała kolejno: 7. i 8. miejsce w Klasie B, co by świadczyło o pogorszeniu się jej gry i wyników. Trzeba jednak podejść do tego z dystansem, gdyż autor jest wyłącznie pasjonatem, bez studiów historycznych, a w jego pracy pojawiają się liczne błędy.

<sup>107</sup> Z całej Rzeczypospolitej, „Przegląd Sportowy” 1928, 13 października, s. 4.

<sup>108</sup> Ibidem.

<sup>109</sup> L.S., *Więści z Białegostoku*, „Stadion. Ilustrowany Tygodnik Sportowy” 1929, 18 kwietnia, s. 8.

<sup>110</sup> Ibidem.

w klasie A aż do wybuchu wojny. W pierwszych dwóch latach poziom gry żołnierzy lidzkiego pułku nie uległ poprawie. Zajmowali oni niskie miejsca, wręcz bliskie degradacji. W 1929 roku mistrzem okręgu została Cresovia, a WKS 76. pp uplasował się dopiero na piątym miejscu z sześciu<sup>111</sup>. W 1930 roku pierwsze miejsce zajęli piłkarze 42. pp z Białegostoku, natomiast poprzedni mistrz zajął ostatnie miejsce<sup>112</sup>, wycofując się chwilowo z zawodów po nieprzyjemnej sytuacji z jednym z sędziów – Pańskim, o czym wspominała prasa<sup>113</sup>. Do rozgrywek wrócili, lecz na poprawę sytuacji było już za późno<sup>114</sup>. Żołnierze z Grodna uplasowali się na jednym z niższych miejsc<sup>115</sup>, na co mogła wpłynąć podobna decyzja co w przypadku Cresovii<sup>116</sup>. Nic nie zapowiadało, by miała nastąpić jakaś zmiana w wynikach i grze WKS 76. pp. Jednak w 1931 roku doszło do zupełnego odwrócenia sytuacji, co idealnie skomentował Jerzy Górko w swojej książce *Piłkarskie dzieje Podlasia. 80 lat historii piłki nożnej w regionie podlaskim: 1929–2009*. Sezon ten historyk określił „Początkiem hegemonii grodzieńskich wojskowych”<sup>117</sup>. Służbę w 76. pp zaczął odbywać Eugeniusz Adamczyk, przyszły najlepszy strzelec drużyny, co wyraźnie poprawiło liczbę zdobytych bramek, a w ostateczności osiągnięcia wojskowego klubu sportowego. Z kolei w następnym sezonie w drużynie lidzkiego pułku pojawił się piłkarz I-ligowej Warszawianki, Jerzy Hasselbusch. W 1933 roku dołączył kolejny dobry zawodnik, Gabrysiak z Legii Warszawa<sup>118</sup>. W następnych latach w 76. pp służbę odbywali także Konstanty Haliszka z Garbarni Kraków<sup>119</sup>, Antoni Piasecki z ŁKS Łódź<sup>120</sup>, Piotr Jędrzejczyk<sup>121</sup> i Józwiak z Wisły Kraków oraz Drabiński z Legii Warszawa<sup>122</sup>. To właśnie doświadczenie

<sup>111</sup> *Boje piłkarskie*, „Stadion. Ilustrowany Tygodnik Sportowy” 1929, 29 sierpnia, s. 2.

<sup>112</sup> J. Górko, op. cit., s. 413.

<sup>113</sup> M. K., *Wiadomości z Białegostoku*, „Sport” 1930, 15 lipca, s. 6.

<sup>114</sup> J. Górko, op. cit., s. 14.

<sup>115</sup> Ibidem, s. 413.

<sup>116</sup> M. K., *Wiadomości z Białegostoku*, „Sport” 1930, 15 lipca, s. 6. Jest to jedyna wzmianka o wycofaniu się 76. pp z rozgrywek, co podaje w niepewność ten przekaz.

<sup>117</sup> J. Górko, op. cit., s. 15.

<sup>118</sup> Ibidem, s. 18.

<sup>119</sup> *Kronika sportowa*, „Polonia” 1935, 27 września, s. 11.

<sup>120</sup> J. Górko, op. cit., s. 22.

<sup>121</sup> Ibidem.

<sup>122</sup> *Biuletyn z całego kraju*, „Przegląd Sportowy” 1935, 10 października, s. 2.

i zaangażowanie nowych piłkarzy doprowadziło do serii zwycięstw, które sprawiły, że WKS 76. pp z jednego z ostatnich miejsc, wskoczył na pierwsze w klasie A białostockiego OZPN i utrzymywał się na podium praktycznie aż do czasów wojny, uzyskując przy tym prawo do walki o wejście do Ligi.

W 1931 roku nadal miała miejsce konkurencja między klubami grodzieńskimi i białostockimi<sup>123</sup>. Wyniki drużyny WKS 76. pp były prawie wyłącznie pozytywne. Osiągając pierwsze miejsce, mundurowi z Grodna zdystansowali drugi w tabeli zespół – WKS 42. pp aż o pięć punktów. Na 14 rozegranych meczów, w 12 piłkarze ludzkiego pułku zwyciężyli, poza tym raz zremisowali i raz przegrali<sup>124</sup>. Po zakończeniu mistrzostw klasy A, w sierpniu WKS 76. pp toczył boje o wejście do Ligi z: KS 82. pp z Brześcia i KS 1. ppl z Wilna<sup>125</sup>. Mundurowym z Grodna nie udało się wygrać ani jednego spotkania. Wyniki meczów były naprawdę różne, raz różniły się jedną bądź dwiema bramkami, a raz były to kompletne rozgromienia, gdy WKS 76. pp przegrał z WKS 1. ppl 0:9<sup>126</sup>.

W następnym roku WKS 76. pp również uzyskał prawie same pozytywne wyniki w rozgrywkach klasy A, na 14 rozegranych meczów ponosząc tylko jedną porażkę<sup>127</sup>. Wtedy też, po raz pierwszy, w mistrzostwach okręgowych wziął udział zespół spoza Grodna i Białegostoku, mianowicie Makabi z Suwałk, do których żołnierze ludzkiego pułku udali się, by rozegrać mecz<sup>128</sup>. Daje to początek wyjazdów drużyny z „grodu Batorego” do mniejszych miast województwa białostockiego. W 1933 roku WKS 76. pp również zwyciężył mistrzostwa klasy A, na osiem rozegranych meczów wygrywając siedem i jeden remisując<sup>129</sup>. W obu tych sezonach

---

<sup>123</sup> J. Górko, op. cit., s. 414. Grodzieńskie: Cresovia Grodno, Makabi Grodno, Kraft Grodno i białostockie: WKS 42. pp, ŻKS Białystok, Makabi Białystok oraz Jutrznia Białystok.

<sup>124</sup> J. Górko, op. cit., s. 414.

<sup>125</sup> Między WKS 1. ppl a sportowcami z Grodna powstała zażarta konkurencja, która nie uległa zmianie do wybuchu wojny. W każdych eliminacjach o wejście do Ligi piłkarze 76. pp ulegali przeciwnikom z Wilna, których gra była znacznie lepsza. W całych latach 30. stosunek zwycięstw żołnierzy wileńskich do grodzieńskich był przytłaczający.

<sup>126</sup> *Telefonem z Wilna*, „Przegląd Sportowy” 1931, 16 września, s. 3.

<sup>127</sup> J. Górko, op. cit., s. 415.

<sup>128</sup> *Ze sportu*, „Ostatnie Wiadomości Grodzieńskie” 1932, 8 sierpnia, s. 6.

<sup>129</sup> J. Górko, op. cit., s. 417.

mundurowi z Grodna rywalizowali z wilnianami z WKS Śmigły i WKS 4. dyonu samochodów pancernych z Brześcia, nie uzyskując awansu. Zauważyć można za to lepsze wyniki meczów, niż podczas pierwszych swoich starć z drużynami z innych okręgów, gdzie w 1932 roku piłkarze 76. pp pokonali WKS 4. dywizjonu samochodów pancernych 6:0<sup>130</sup>, a w następnym meczu uzyskali dwa gole<sup>131</sup>. Z kolei w następnym sezonie zawodnikom lidzkiego pułku udało się strzelić po jednym голу w starciach z wilnianami, co wcześniej się nie zdarzało.

W 1934 roku następuje kolejna zmiana w historii WKS 76. pp. Wspólnie z innymi klubami wojskowymi (WKS 81. pp, WKS 29. pal, WKW „Niemen”) wszedł w skład utworzonego w Grodnie zrzeszenia reprezentującego cały garnizon – WKS Grodno<sup>132</sup>. W tym samym roku w jego skład weszła także Cresovia<sup>133</sup>. O ile WKS 76. pp zmienił nazwę i był częścią jednego, większego tworu, to nie zmienili się znacząco zawodnicy grający w piłkę nożną. Nadal większość z nich odbywała służbę wojskową w lidzkim pułku i reprezentacja WKS Grodno w piłce nożnej była kojarzona z 76. pp. W 1934 roku mundurowi grodzieńscy kolejny już raz zajęli pierwsze miejsce w klasie A białostockiego OZPN-u<sup>134</sup>. Na uwagę zasługuje fakt, że w tamtym momencie drużyna WKS Grodno wyjechała na mecz aż do Łomży, w której podejmowała finałową walkę z ŁKS Łomżą<sup>135</sup>. W eliminacjach do Ligi z kolei zauważalne są bardzo słabe wyniki, jakie osiągał zespół piłkarzy 76. pp, przegrywając z wilnianami 0:12<sup>136</sup> i 0:6<sup>137</sup>. Po tym pierwszym meczu, w jednym z numerów „Przeglądu Łomżyńskiego”<sup>138</sup> wspomniano o „niskim poziomie białostockiej klasy piłkarskiej”, z czym ciężko się nie zgodzić.

Sezon 1935 roku był jedynym, w którym mundurowi z Grodna odnieśli porażkę w klasie A. Pogromu, który zakończył czteroletnią serię zwycięstw WKS-u, dokonała nowa drużyna w rozgrywkach,

<sup>130</sup> *Kronika*, „Ostatnie Wiadomości Grodzieńskie” 1932, 12 września, s. 4.

<sup>131</sup> *Ze sportu*, „Ostatnie Wiadomości Grodzieńskie” 1932, 27 września, s. 5.

<sup>132</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.12, Rozkaz dzienny z 10 lutego 1934 r.

<sup>133</sup> *Kronika*, „Ostatnie Wiadomości Grodzieńskie” 1934, 28 marca, s. 6.

<sup>134</sup> J. Górko, op. cit., s. 419.

<sup>135</sup> Ibidem, s. 20.

<sup>136</sup> *Kronika sportowa*, „Przegląd Sportowy” 1934, 5 września, s. 5.

<sup>137</sup> *6 spotkań o wejście do Ligi*, „Przegląd Sportowy” 1934, 26 września, s. 4.

<sup>138</sup> *Niski poziom białostockiej klasy piłkarskiej*, „Przegląd Łomżyński” 1934, 16 września, s. 9.

Warmia Grajewo. Piłkarze 76. pp przegrali oba mecze, jeden w mieście przeciwników, a drugi u siebie<sup>139</sup>.

Rozgrywki w kolejnym roku przyniosły drużynie WKS Grodno powrót na stanowisko lidera białostockiego OZPN-u. W sezonie tym kolejny raz w finałowych meczach doszło do starcia mundurowych z „grodu Batorego” i Warmii Grajewo. Oba zespoły miały po jednym zwycięstwie w bezpośrednich meczach ze sobą, co doprowadziło do potrzeby zorganizowania trzeciego meczu. Spotkanie miało miejsce na Stadionie Zwierzynieckim w Białymstoku<sup>140</sup>. W eliminacjach do Ligi WKS Grodno mierzył się z WKS Śmigłym i z WKS Równe, bez sukcesów. Przed kolejnym sezonem doszło też do zmiany organizacyjnej w białostockim OZPN-ie. Jak wskazuje Jerzy Górko: „W 1936 roku doszło do ważnej zmiany w ligowej rywalizacji w Białostockim OZPN. Podjęto wówczas decyzję, iż aby mistrz naszego okręgu mógł się odpowiednio przygotować do corocznych, letnich eliminacji o awans do I ligi, okręgowe zmagania odtąd rozgrywane będą systemem: jesień danego roku – wiosna przyszłego roku, a nie jak do tej pory podczas jednego roku kalendarzowego, systemem: wiosna – jesień”<sup>141</sup>.

Sezon 1936/1937 to kontynuacja zwycięstw piłkarzy 76. pp. Na uwagę zasługuje fakt, że w tym sezonie WKS Grodno zajął po raz pierwszy drugie miejsce w eliminacjach do Ligi, plasując się między WKS Śmigłym a Ruchem Brześć<sup>142</sup>.

W sezonie 1937/1938, jako jedynym, drużyna WKS Grodno nie miała ani jednej porażki, wygrywając wszystkie 11 meczów i pozostawiając w tyle pozostałe drużyny, przy czym drugą w tabeli – Makabi Grodno aż o 7 punktów<sup>143</sup>. W eliminacjach do Ligi zespół 76. pp po raz kolejny poniósł porażkę, jednak plasując się na drugim z czterech miejsc, za PKS Łuck, ale przed Pogonią Brześć i Makabi Wilno<sup>144</sup>.

W ostatnim sezonie 1938/1939 piłkarze 76. pp po raz ostatni zwyciężyli w rozgrywkach klasy A, wygrywając 9 z 10 meczy, a jeden

---

<sup>139</sup> J. Górko, op. cit., s. 21.

<sup>140</sup> Ibidem, s. 23.

<sup>141</sup> Ibidem, s. 24.

<sup>142</sup> Ibidem, s. 426.

<sup>143</sup> Ibidem.

<sup>144</sup> Ibidem, s. 427.

przegrywając<sup>145</sup>. W eliminacjach, jak zawsze, zespół poniósł porażkę, tym razem z WKS Śmigły i Ogniskiem Pińsk<sup>146</sup>.

Jednak drużyna WKS 76. pp brała udział nie tylko w okręgowych zawodach, lecz także kilkakrotnie uczestniczyła w najważniejszych wydarzeniach piłkarskich Grodna. W 1925 roku do miasta, z okazji uroczystości obchodu sierpniowego, organizowanych przez Związek Strzelecki, przybył Józef Piłsudski – postać w „grodzie Batorego”, jak i w wielu częściach kraju, ciesząca się dużym autorytetem. Jednym z kilku wydarzeń, w których wziął udział Pierwszy Marszałek Polski, był mecz między Strzelcem a drużyną 76. pp<sup>147</sup>. Spotkanie zakończyło się wynikiem 1:1, jednak nie rezultat ma tu znaczenie, a fakt, że na widowni zasiadał sam Józef Piłsudski. Niewiele drużyn piłkarskich mogło się pochwalić takim osiągnięciem. Kolejny ważny mecz, w którym pokazał się zespół 76. pp, został rozegrany z ligowym WKS 22. pp z Siedlec, zorganizowano go w 1932 roku<sup>148</sup>. Jak zauważyła „Gazeta Grodzieńska”: „Mecz ten wzbudził ogromne zainteresowanie między miejscowymi entuzjastami piłki nożnej”<sup>149</sup>. Z kolei „Ostatnie Wiadomości Grodzieńskie” odnotowały, że: „po raz pierwszy Grodno będzie oglądało drużynę ligową”<sup>150</sup>. Spotkanie zakończyło się wynikiem 4:0 dla gości<sup>151</sup>. Bardzo ciekawe wydarzenie sportowe, z perspektywy grodzieńskich kibiców, odbyło się także krótko przed wybuchem wojny, 25/26 maja 1939 roku<sup>152</sup>. W „grodzie Batorego” doszło do spotkania z mistrzowską drużyną Litwy – LSGF Kowno. Aby podjąć tę walkę, sformowano reprezentację Grodna, która składała się z najlepszych piłkarzy WKS Grodno, Cresovii i Makabi<sup>153</sup>. Przeciwnicy zostali pokonani 4:2. 17 czerwca z kolei miały się odbyć w mieście zawody o „Puchar trzech miast”, między reprezentacją Grodna i Wilna. Nie wiadomo kto był ich

<sup>145</sup> Ibidem, s. 428.

<sup>146</sup> Ibidem, s. 429.

<sup>147</sup> S.N.J., *Pobył Marszałka Piłsudskiego*, „Nadniemeński Kurjer Polski” 1925, 31 sierpnia, s. 1.

<sup>148</sup> *Kronika*, „Gazeta Grodzieńska” 1932, 4 czerwca, s. 5.

<sup>149</sup> Ibidem, s. 5.

<sup>150</sup> *Ze sportu*, „Ostatnie Wiadomości Grodzieńskie” 1932, 3 czerwca, s. 4.

<sup>151</sup> *Ze sportu*, „Ostatnie Wiadomości Grodzieńskie” 1932, 7 czerwca, s. 4.

<sup>152</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.17, Rozkaz dzienny z 23 maja 1939 r. W książce *Piłkarskie dzieje Podlasia* Jerzy Górko zawarł informację, że mecz odbył się w czerwcu.

<sup>153</sup> J. Górko, op. cit., s. 28.

organizatorem, jakie miasto było tym trzecim ani czy mecz faktycznie się odbył. Jedyna wzmianka na ten temat pochodzi z rozkazów dziennych 76. pp<sup>154</sup>.

Osiągnięcia i umiejętności piłkarzy 76. pp wpłynęły na to, że wśród lokalnych entuzjastów tej dziedziny sportowej z Grodna, jak i województwa białostockiego nie mogło być osoby, która nie słyszałaby o WKS 76. pp bądź WKS Grodno. Tak samo zapewne sytuacja wyglądała z najlepszymi zawodnikami drużyny mundurowych, jak choćby z Eugeniuszem Adamczykiem, który według „Przeglądu Sportowego”, nazywany był w Grodnie „królem strzelców”<sup>155</sup>. Warto jednak odnotować, że oprócz wojskowych, w zespole piłkarskim WKS Grodno pojawiały się także osoby cywilne („Przegląd Sportowy” z 1939 roku wymienia jednego studenta i dwóch pracowników fizycznych<sup>156</sup>), które ramię w ramię kopały piłkę z żołnierzami. W 1931 roku gra zawodników ludzkiego pułku przeniosła się ze stadionu w Grodnie na boiska miast województwa białostockiego, jak: Białystok, Grajewo, Łomża, Suwałki, a także Wilno, Brześć i Pińsk. Oprócz tego ważne jest również, że przez te wszystkie lata piłkarze 76. pp konkurowali z zrzeszeniami zarówno wojskowymi, jak i cywilnymi, robotniczymi i narodowościowymi. Udział piłkarzy ludzkiego pułku w kształtowaniu rozgrywek piłkarskich w mieście, jak i na szczeblu okręgowym, był więc bardzo znaczący.

Oprócz rozgrywek w piłce nożnej, sportowcy 76. pp brali udział również w różnego rodzaju konkurencjach i imprezach sportowych w Grodnie. O działalności pozapiłkarskiej WKS 76. pp w latach 20. nie wiadomo za dużo, nie ma o tym wzmianek w rozkazach dziennych, a prasa wspomina pojedyncze wydarzenia. W 1923 roku, w „grodzie Batorego” odbyła się pierwsza uroczystość Nocy Świętojańskiej nad Niemnem<sup>157</sup>. Zorganizowana została przez utworzony w tym samym roku WKW „Niemen”. Podczas wydarzenia liczne instytucje, w tym jednostki wojskowe, wystawiały swoje udekorowane łódzie. Według dziennikarza „Echa Grodzieńskiego” najlepiej zaprezentował się ponton Macierzy Szkolnej i Czerwonego Krzyża, jednak łódź żołnierzy ludzkiego pułku także doczekała się komentarza:

---

<sup>154</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.17, Rozkaz dzienny z 12 czerwca 1939 r.

<sup>155</sup> St. A-wicz., WKS Grodno, „Przegląd Sportowy” 1939, 22 czerwca, s. 4.

<sup>156</sup> Ibidem.

<sup>157</sup> S.N.J., Noc Sto Jańska w Grodnie, [w:] *Dział kronikarski i informacyjny*, „Echo Grodzieńskie” 1923, 26 czerwca, s. 3.

„Wreszcie łódź 76 p. piechoty wyróżniająca się tajemniczą, misternie spowitą z zieleni altaną, w głębi której dzielni synowie marsa oczekiwali zakwitnięcia czarownego kwiatu paproci w odpowiednim przygotowaniu i odświeżonym nastroju”<sup>158</sup>.

W 1927 roku drużyna 76. pp, razem z innymi zespołami wojskowymi, strzeleckimi i harcerskimi, wzięła udział w marszu na trasie Białystok – Grodno<sup>159</sup>. Z kolei w 1928 roku WKS 76. pp miał się zmierzyć z Cresovią w zawodach tenisowych<sup>160</sup>. W prasie jednak nie odnotowano wyników tych rozgrywek, co może budzić wątpliwość, czy na pewno do nich doszło. W 1929 roku utworzono w klubie sekcję bokserską<sup>161</sup>, brak natomiast informacji o udziale żołnierzy pułkowych w cywilnych zawodach tej dyscypliny sportowej.

Na przełomie lat 20. i 30. nastąpiło pewne załamanie w funkcjonowaniu klubu sportowego, o czym może świadczyć podejmowanie kwestii „reorganizacji i wznowienia jego działalności” na walnym zgromadzeniu członków WKS 76. pp, zorganizowanym 12 stycznia 1931 roku<sup>162</sup>. Na zebraniu wybrano także nowego prezesa klubu – kpt. Kazimierza Czarkowskiego, który razem z resztą zarządu doprowadził do dużych zmian w zrzeszeniu. Zorganizowano nowe sekcje m.in. tenisową, gier sportowych kobiet (przeznaczoną dla żon oficerów i podoficerów pułku), próbowano utworzyć także kolarsko-turystyczną i gier sportowych (koszykówki i siatkówki). Nie wiadomo, czy te dwie ostatnie powstały. Prasa odnotowała pojedynczy udział sportowców WKS 76. pp w zawodach kolarskich czy siatkarskich, ale są to nieliczne wzmianki. Z kolei w zorganizowanych w 1932 roku pierwszych mistrzostwach miasta Grodna w koszykówce, reprezentanci lidzkiego pułku nie wzięli udziału<sup>163</sup>.

Nowy zarząd organizował także wycieczki samochodowe w okolicy Grodna. O ile wewnątrz klubu nastąpiły faktyczne zmiany,

<sup>158</sup> Ibidem.

<sup>159</sup> *Marsz drużynowy*, „Reduta” 1927, maj, s. 13.

<sup>160</sup> *Kronika grodzieńska*, „Kurjer Wileński. Niezależny Organ Demokratyczny” 1928, 20 września, s. 3; *Kronika*, „Głos Prawdy Ziemi Grodzieńskiej” 1928, 20 września, s. 6.

<sup>161</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.7, Rozkaz dzienny z 1 maja 1929 r.

<sup>162</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.9, Rozkaz dzienny z 8 stycznia 1931 r. Przez pomyłkę wpisano grudeń, zamiast stycznia. CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.9, Rozkaz dzienny z 13 stycznia 1931 r.

<sup>163</sup> *Kronika*, „Ostatnie Wiadomości Grodzieńskie” 1932, 20 października, s. 6.

to w latach 1931–1933 prasa odnotowuje wyłącznie kilka udziałów reprezentantów 76. pp w zawodach sportowych i to bez większych sukcesów. Na początku sierpnia 1931 roku odbył się bieg kolarski o puchar „Nowego Dziennika Kresowego”, w którym 10 miejsce zajął Aleksander Myrcha<sup>164</sup>. Na pięć pierwszych miejsc aż trzy należały do zawodników Cresovii. Klub ten nie miał sobie równych w Grodnie w sportach lekkoatletycznych, kolarstwie czy tenisie. Z kolei na początku września zawodnicy 76. pp wzięli udział w regatach w Wilnie<sup>165</sup>. W następnym roku Jurkowski z WKS 76. pp reprezentował klub w zawodach o puchar miasta Grodna w biegu na 5000 m, uzyskując trzecie miejsce<sup>166</sup>. Czempionem został zawodnik Kolejowego KS Ognisko, który wcześniej był członkiem Cresovii.

Wraz z powstaniem WKS Grodno w 1934 roku, o którym wspominałem powyżej, zorganizowano nowy porządek sekcji, które podlegać miały konkretnym jednostkom wojskowym. Zgodnie z rozkazem Komendy Garnizonu w Grodnie<sup>167</sup>, który podano również w rozkazach dziennych 76. pp, powstały cztery sekcje:

- a) Lekkoatletyczna i gier sportowych – przydzielona dowódcy 76. pp
- b) Sportów wodnych i zimowych – przydzielona d-cy 81. pp
- c) Jeździecka i strzelania z br. kal. – przydzielona d-cy 29. pal
- d) Łowiecka i strzelecka z broni długiej – przydzielona płk. Adamowiczowi

Zarząd miał prawo powołać nowe sekcje, gdyby nastąpiła taka potrzeba wśród członków klubu. Nie wiadomo jak długo taki porządek się utrzymał, jednak legitymacja WKS Grodno z 1937 roku, należąca do por. Mieczysława Szczęsnego, oficera 76. pp<sup>168</sup>, świadczy o tym, że zainteresowanie aktywnościami fizycznymi w Grodnie było coraz większe, a początkowe cztery sekcje urosły aż do 15. Do 1939 roku lista sportów prawdopodobnie jeszcze się wydłużyła. Nie wiadomo także, czy konkretne sekcje nadal podlegały konkretnym oficerom i czy wraz z ich wzrostem ilościowym nastąpiła zmiana sposobu wybierania prezesów poszczególnych sekcji.

Od 1934, wraz z połączeniem się klubów wojskowych w jedno duże zrzeszenie, nie jest możliwe ustalenie szczegółowego udziału

---

<sup>164</sup> *Kronika*, „Gazeta Grodzieńska” 1931, 3 sierpnia, s. 5.

<sup>165</sup> *Kronika*, „Ostatnie Wiadomości Grodzieńskie” 1931, 8 września, s. 4.

<sup>166</sup> *Kronika*, „Gazeta Grodzieńska” 1932, 26 kwietnia, s. 5.

<sup>167</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.12, Rozkaz dzienny z 10 lutego 1934 r.

<sup>168</sup> Zbiory prywatne Rusłana Kulevicha.

sportowców z 76. pp w rozgrywkach i sekcjach innych niż piłkarska, gdzie żołnierze lidzkiego pułku mieli dominujące znaczenie. W każdej sekcji znalazły się zapewne osoby z tej jednostki wojskowej, lecz były to pojedyncze przypadki. Trochę inaczej sytuacja wyglądała jeśli chodzi o turnieje koszykówki i siatkówki. Od 1934 roku w pułku zaczęto organizować treningi koszykówki i siatkówki, co potwierdzają informacje zawarte w rozkazach dziennych<sup>169</sup>. Od 1935 roku przybrały one już formę regularną i były przeprowadzane aż do wybuchu wojny. W treningach brała udział kadra zawodowa i poborowi. Nie były to ćwiczenia organizowane przez WKS Grodno, a wewnątrzpułkowe. W zawodach każda jednostka wojskowa wystawiała swoją własną drużynę. W latach 1935–1939, sportowcy 76. pp konkurowali głównie z grodzieńskimi drużynami wojskowymi w mistrzostwach garnizonu. Jednak zdarzało się, że zespół pułkowy mierzył się z zawodnikami cywilnymi, przy czym udział pułku w zawodach koszykówki i siatkówki ograniczał się wyłącznie do miasta Grodno. Na przełomie 1935 i 1936 roku zorganizowano zawody, w których przeciwnikami drużyny 76. pp były ekipy Związku Strzeleckiego, Gimnazjów Państwowych nr I i II, a także Szkoły Handlowej<sup>170</sup>. Również potwierdzony jest udział żołnierzy lidzkiego pułku w zawodach pływackich o mistrzostwa miasta Grodno w 1939 roku<sup>171</sup>, gdyż reprezentowali oni jednostkę, a nie lokalny WKS.

Mimo że zespół 76. pp przez cały okres międzywojenny stawał do walki w różnych dyscyplinach sportowych, jak np. atletyka, kolarstwo czy koszykówka i siatkówka, to najbardziej intensywnie klub działał w kierunku rozwijania drużyny piłki nożnej. To ta dyscyplina sportowa cieszyła się największym powodzeniem wśród sportowców WKS 76. pp, a także w niej osiągnano największe sukcesy. Inne sporty były znacząco na uboczu i ograniczone wyłącznie do Grodno (nie licząc marszów czy regat).

76. pp wychodził również z ofertą sportową dla mieszkańców Grodno. Zimą organizowano w pułku kursy narciarskie, w których udział brać mogły także pojedyncze osoby spoza wojska. Wymagana do tego była zgoda dowódcy OK nr III. Taką możliwość prasa grodzieńska odnotowuje dwukrotnie<sup>172</sup>.

<sup>169</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.12, Rozkaz dzienny z 5 maja 1934 r.; CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.12, Rozkaz dzienny z 15 maja 1934 r.

<sup>170</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.13, Rozkaz dzienny z 4 grudnia 1935 r.

<sup>171</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.17, Rozkaz dzienny z 4 sierpnia 1939 r.

<sup>172</sup> *Kronika*, „Nadniemeński Kurjer Polski” 1926, 25 stycznia, s. 2; *Kronika*, „Ostatnie Wiadomości Grodzieńskie” 1935, 17 lutego, s. 6.

### Działalność charytatywna

Oprócz wielkiej pracy na rzecz rozwoju kultury i sportu w Grodnie, 76. pp miał też duże zasługi w niesieniu pomocy dla społeczeństwa. Zła sytuacja ekonomiczna doskwierała licznej części ludności „grodu Batorego”, a także wielu instytucjom. Przez cały okres międzywojenny organizowano dla nich wsparcie. Problemy wynikały z różnych powodów. Na początku lat 20. zła sytuacja była skutkiem dopiero co zakończonego konfliktu światowego, a także wojny polsko-bolszewickiej, które doprowadziły do znacznego osłabienia gospodarczego Grodna i regionu. Wszystkie nowo powstałe instytucje bądź ich lokalne oddziały miały duże potrzeby, natomiast niewystarczające środki. Z tego powodu bardzo częstym zjawiskiem w latach 20. było organizowanie koncertów, przedstawień, zawodów bądź loterii, z których dochód był przeznaczany na różne potrzeby owych instytucji. 76. pp angażował się w rozwiązywanie problemów lokalnej ludności i organizacji publicznych już od początku swojego stacjonowania w Grodnie. W latach 20. odbywało się to przede wszystkim poprzez udział w wydarzeniach charytatywnych pułkowej orkiestry bądź klubu sportowego. Akcje takie były jednak podejmowane także w latach 30., lecz na mniejszą skalę.

W 1923 roku muzycy ludzkiego pułku dali koncert w ogrodzie miejskim razem z orkiestrą smyczkową, a pieniądze zebrane z biletów miały pójść na remont bursy dla kursantek Polskiego Czerwonego Krzyża<sup>173</sup>. W tym samym okresie muzycy ludzkiego pułku wspierali także szkolnictwo. 7 grudnia 1924 roku orkiestra 76. pp, razem z muzykami 81. pp udoskonaliła muzycznie wydarzenie przygotowane przez Polską Macierz Szkolną, która zorganizowała loterię fantową<sup>174</sup>. Niedługo po tym, 26 kwietnia 1925 roku, orkiestra pułkowa wspomogła przedstawienie zorganizowane na rzecz szkoły nr 5 w Grodnie<sup>175</sup>.

W latach 20. w działalności charytatywnej, nie próżnował także WKS 76. pp. W 1924 roku wziął on udział w turnieju piłki nożnej, z którego dochód miał zostać przeznaczony na pojazd dla grodzieńskiego oddziału Policji Państwowej<sup>176</sup>. Do udziału, wspólnie z piłkarzami ludzkiego pułku, stanęły: KS Hasmonea, KS 29. pap, KS GOSO, KS

---

<sup>173</sup> *Dział kronikarski i informacyjny*, „Echo Grodzieńskie” 1923, 17 lipca, s. 4.

<sup>174</sup> *Kronika*, „Nadniemeński Kurjer Polski” 1924, 17 grudnia, s. 2.

<sup>175</sup> *Kronika*, „Nadniemeński Kurjer Polski” 1925, 1 maja, s. 2.

<sup>176</sup> *Kronika*, „Nadniemeński Kurjer Polski” 1924, 10 listopada, s. 2.

Cresovia, a także wileńskie Makabi. Z kolei w 1925 roku drużyna 76. pp została zaproszona przez członków Cresovii do udziału w organizowanych przez siebie wydarzeniach sportowych, z których dochód miał trafić m.in. na Macierz Szkolną<sup>177</sup> czy PCK<sup>178</sup>.

Pod koniec lat 20., wraz z wybuchem wielkiego kryzysu, Grodno weszło w lata 30. z wielkimi problemami gospodarczymi. Doszło do dużego bezrobocia, które utrzymywało się długo i powodowało duże niezadowolenie społeczne. Władze miejskie, organizacje społeczne, jak i instytucje państwowe próbowały ratować sytuację. Bardzo duży udział w walce z bezrobociem miało wojsko. Świadczą o tym artykuły<sup>179</sup> w lokalnej prasie, które zauważają znaczną pomoc armii w tym zakresie.

Wielką akcją wsparcia bezrobotnych w Grodnie, a zarazem prawdopodobnie pierwszą podjętą przez 76. pp, opisuje artykuł *Udział Garnizonu Grodzieńskiego w akcji pomocy bezrobotnym*, zamieszczony w „Gazecie Grodzieńskiej” z 20 maja 1932 roku<sup>180</sup>. Żołnierze lidzkiego pułku, wraz z innymi oddziałami, brali udział we wsparciu finansowym biedoty. Na ten cel zarówno oficerowie, podoficerowie, jak i szeregowi opodatkowali się (wysokość obciążenia zależała od posiadanego stopnia). Akcja ta trwała od 1 października 1931 roku do 31 maja następnego roku. Nie były to jednak świadczenia socjalne, a pieniądze szły na pokrycie pracy osób, które zostały zatrudnione przy inwestycjach armii. Władze wojskowe inicjowały liczne prace budowlane, przy których zatrudniano osoby znajdujące się w nędzy, zamiast wysyłać do tego celu żołnierzy. W pierwszej połowie lat 30. takie prace prowadzono m.in. przy kościele garnizonowym, na Starym Zamku czy przy budowie podoficerskich domów wypoczynkowych. Osoby cywilne bez pracy zatrudniano także w jednostkach wojskowych. Zgodnie z informacjami z wyżej wspomnianego numeru „Gazety Grodzieńskiej”: „Garnizon grodzieński, do 17.V 1932 r. zebrał 33,779 zł. 82 gr. z czego poszczególne pułki złożyły: 76 pp. – 8.502.68 zł.; 81 pp. – 5.284.06 zł.; 29 pap. – 4.696.27 zł.; 3 Dyon Żand. – 4.968.75 zł.; 3 Okr. Szpit. – 9.210.40 zł.; inne formacje 1.117.66 zł”.

<sup>177</sup> Kronika, „Nadniemeński Kurjer Polski” 1925, 30 kwietnia, s. 2.

<sup>178</sup> Kronika, „Nadniemeński Kurjer Polski” 1925, 21 maja, s. 2.

<sup>179</sup> Kronika, „Ostatnie Wiadomości Grodzieńskie” 1931, 8 października, s. 4; Kronika, „Ostatnie Wiadomości Grodzieńskie” 1933, 5 kwietnia, s. 6.

<sup>180</sup> *Udział Garnizonu Grodzieńskiego w akcji pomocy bezrobotnym. Co o tym mówią cyfry?*, „Gazeta Grodzieńska” 1932, 20 maja, s. 5.

Suma przekazana przez żołnierzy 76 pp. była znacząca i ustępowała wyłącznie funduszom 3. Okręgowego Szpitala. Świadczy to o dużym zaangażowaniu wśród wojskowych ludzkiego pułku. Pod koniec 1932 roku tego typu akcję powtórzono<sup>181</sup>.

W listopadzie 1931 roku, decyzją dowódcy 76. pp, Ignacego Oziewicza, powołana została komisja, której celem miało być: „zorganizowanie akcji pomocy bezrobotnym w ramach pułku”<sup>182</sup>. Nieznane są wyniki działalności owego zespołu. Wsparcie natomiast dalej płynęło od poszczególnych żołnierzy 76. pp, dzięki wspomaganiam lokalnych inicjatyw społecznych. Zgodnie z informacjami zamieszczonymi w „Ostatnich Wiadomościach Grodzieńskich” z 31 grudnia 1931 roku, korpus oficerski i podoficerski ludzkiego pułku, razem z władzami miejskimi i prywatnymi osobami, wspomógł lokalną biedotę. Pomoc ta trafiła do potrzebujących za pośrednictwem Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo<sup>183</sup>. W następnym roku natomiast, ze środków spółdzielni 76. pp, zostało zakupionych 75 miejsc dla szeregowych na koncert w Teatrze Miejskim, z którego dochód miał trafić na bezrobotnych muzyków<sup>184</sup>.

Równocześnie 76. pp, wraz z innymi jednostkami wojskowymi, prowadził akcję dokarmiania dzieci osób bezrobotnych przy pomocy kuchni pułkowych. Przedsięwzięcie to było prowadzone regularnie przez wojsko, rokrocznie. Nie odbywało się to natomiast zawsze w każdej jednostce, gdyż możliwość taka zależała od stanu zaopatrzenia poszczególnych formacji. Zgodnie z rozkazem DOK nr III z 13 stycznia 1933 roku: „odnośnie dożywiania dzieci musi być przestrzegana rygorystycznie zasada, że nie może ono być dokonywane kosztem zaopatrzenia żywnościowego szeregowych”<sup>185</sup>. W ludzkim pułku takie wsparcie odbywało się zazwyczaj w święta Bożego Narodzenia, gdzie oprócz posiłku, dzieci otrzymywały również paczki z różnymi artykułami, które zostały przygotowane przez oficerów i podoficerów pułku. Nie wiadomo ile lat trwała w 76. pp taka akcja. W 1932 roku, jak podaje „Polska

---

<sup>181</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.10, Rozkaz dzienny z 4 listopada 1932 r.

<sup>182</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.9, Rozkaz dzienny z 27 listopada 1931 r.

<sup>183</sup> *Kronika*, „Ostatnie Wiadomości Grodzieńskie” 1931, 31 grudnia, s. 4.

<sup>184</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.10, Rozkaz dzienny z 31 października 1932 r.

<sup>185</sup> CAW, Akta DOK nr III, sygn. I.371.3.47, Rozkaz dzienny z 13 stycznia 1933 r.

Zbrojna”<sup>186</sup>: „Dowódca, oficerowie i podoficerowie zaw. 76 p. p. ofiarowują 40 zł. na urządzenie choinki i wigierzy wigilijnej dla dzieci bezrobotnych, urządzonej przy 76 p. p.”. W tym samym czasopiśmie podano także, że w wigilię 1932 roku 76. pp urządził wigierzę dla 63 dzieci (dla porównania 81. pp dla 64, 29. pal dla 50)<sup>187</sup>. Z kolei rozkazy dzienne odnotowują ją wyłącznie w latach: 1933, 1934 i 1937<sup>188</sup>, przy czym w 1933 roku wspomniano, że ta forma pomocy była „przyjętym już od lat kilku zwyczajem”<sup>189</sup>. W grudniu 1936 roku również zbierano przedmioty do paczek<sup>190</sup>. Zajmował się tym Komitet Pułkowy Pomocy Bezrobotnym. W rozkazach dziennych próżno szukać więcej informacji o nim, jednak sam fakt jego istnienia świadczy o wzmożonej pracy na rzecz tej grupy potrzebujących. W numerze „Wiarusa” z 9 maja tego samego roku<sup>191</sup>, wspomniano o przekazaniu 50 złotych przez korpus podoficerów zawodowych pułku na zorganizowanie „święconego” dla biednej dziatwy miejskiej, co może wskazywać, że pułk dokarmiał biedotę miejską także w inne miesiące niż grudzień i styczeń. Skalę pomocy przybliżyć może natomiast rozkaz dzienny z 15 grudnia 1937 roku<sup>192</sup>, w którym podano dokładne liczby dokarmionych, a także skład posiłku. W tamtą wigilię na kolację miało zostać zaproszonych 120 dzieci. Dla każdego z nich zapewniono: zupę grzybową, kluski z makiem, pierożka z kapustą, a także jabłka. W tym samym rozkazie wspomniano również o tym, że pułk miał, począwszy od 1 stycznia 1938 roku, dokarmiać 40 dzieci z okolicy koszar, do czego przeznaczone miały być kuchnie I i II batalionu, a także Dywizyjnego Kursu Podchorążych Rezerwy, który mieścił się przy 76. pp.

Podsumowując, 76. pp przez cały okres międzywojenny wspierał finansowo, materiałowo i organizacyjnie szereg organizacji, instytucje

<sup>186</sup> *Zamiast życzeń świątecznych*, „Polska Zbrojna” 1932, 23 grudnia, s. 5.

<sup>187</sup> F. Karwowski, *Z życia garnizonu grodzieńskiego*, „Polska Zbrojna” 1933, 9 stycznia, s. 4.

<sup>188</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.11, Rozkaz dzienny z 15 grudnia 1933 r.; CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.12, Rozkaz dzienny z 14 grudnia 1934 r.; CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.15, Rozkaz dzienny z 15 grudnia 1937 r.

<sup>189</sup> Wskazywałoby to na fakt, że akcja była prowadzona już przed 1932 r., co może się wiązać z założoną rok wcześniej komisją ds. pomocy dla bezrobotnych w ramach pułku.

<sup>190</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.14, Rozkaz dzienny z 18 grudnia 1936 r.

<sup>191</sup> *Z naszego życia*, „Wiarus” 1936, 9 maja, s. 467.

<sup>192</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.15, Rozkaz dzienny z 15 grudnia 1937 r.

miejskie, a także lokalną ludność znajdującą się w potrzebie. Nadmienić należy, że wsparcie to szło zarówno od oficerów, podoficerów, a w pewnym stopniu nawet szeregowych pułku. Widać także, jak zmieniał się sposób pomocy i priorytety w działalności charytatywnej 76. pp na przestrzeni lat 20. i 30.

### **Zapewnianie bezpieczeństwa**

Jak wskazuje w swoim artykule *Geneza asystencji wojskowej w II Rzeczypospolitej* Piotr Hac „mianem asystencji wojskowej w Polsce międzywojennej określano wsparcie udzielane władzom cywilnym przez siły zbrojne w sytuacji konieczności zapewnienia bezpieczeństwa publicznego, w celach zapobiegawczych i ratunkowych podczas klęsk żywiołowych oraz w innych przewidzianych w prawie przypadkach”<sup>193</sup>.

Takie działania przez okres pokojowego stacjonowania w Grodnie 76. pp podejmował kilka razy, zarówno w regionie, jak i w mieście nad Niemnem. W latach 1924–1926, rozkazem DOK nr III, żołnierze ludzkiego pułku razem z resztą 29. DP, brali udział w eskortowaniu pociągów osobowych<sup>194</sup>. Ich zadaniem była ochrona przed „zbrodniczymi zamachami”<sup>195</sup>. W 1928 roku miała ruszyć odbudowa mostu drogowego na Niemnie. Z racji, że do zniszczenia mostu posłużyły środki pirotechniczne, przed rozpoczęciem robót budowlanych trzeba było najpierw usunąć ich pozostałości. Zajęli się tym saperzy. Jednak z tego powodu należało zapewnić także bezpieczeństwo cywilom, w razie ewentualnego wybuchu i uporządkować ruch. Do tego skierowano Policję Państwową oraz żandarmerię wojskową. By ułatwić pracę służbom, dowódca 76. pp, płk Ignacy Oziewicz, polecił wyznaczyć jednego starszego podoficera z II batalionu i dwóch z III batalionu<sup>196</sup>. Nie wiadomo jak długo żołnierze 76. pp udzielali wsparcia służbom. Most został natomiast otwarty w listopadzie 1930 roku<sup>197</sup>. Jednak najbardziej znaną akcją, a to dzięki licznym artykułom

---

<sup>193</sup> P. Hac, *Geneza asystencji wojskowej w II Rzeczypospolitej*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2021, nr 3, s. 84.

<sup>194</sup> CAW, Akta DOK nr III, sygn. I.371.3.10, Załącznik nr 2, Organizacja służby asystencyjnej na terenie województw wschodnich., z 9 grudnia 1924 r.; CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.4, Rozkaz dzienny z 31 lipca 1926 r.

<sup>195</sup> Ibidem, s. 5.

<sup>196</sup> CAW, Akta 76 pp, sygn. I.320.76.6, Rozkaz dzienny z 29 października 1928 r.

<sup>197</sup> J.J. Milewski, op. cit., s. 12.

prasowym, zarówno w gazetach lokalnych, jak i ogólnokrajowych<sup>198</sup>, było udzielenie wsparcia lokalnym władzom podczas strajku w grodzieńskich przedsiębiorstwach miejskich. W lipcu 1931 roku pracownicy elektrowni i wodociągów wstrzymali pracę na znak swojego protestu wobec działań rządzących w Grodnie. Jak głosi przekaz „Gazety Grodzieńskiej”: „Strajk powstał z powodu zwolnienia przez Magistrat urzędników Kiedy i Piaseckiego”<sup>199</sup>. Sytuacja, w której tak istotne zakłady wstrzymywały działalność, powodowała załamanie funkcjonowania całego miasta, co budziło z kolei potrzebę szybkiego rozwiązania tego problemu. Wsparcia w tej sytuacji udzieliło wojsko. Razem z 76. pp udział w akcji wzięły 3. Dyon Samochodowy i Baon Telegraficzny, wspólnie przywracając zasilanie w elektrowni i wodociągach, a dodatkowo jedna z kompanii lidzkiego pułku obsadziła oba budynki, zabezpieczając je przed strajkującymi<sup>200</sup>.

Działan asystencyjnych 76. pp nie było dużo, jednak jak pokazują powyższe, jednostce zdarzało się prowadzić tego typu akcje. Nie miały one regularnego charakteru ani nie zdarzały się często, za to pułk przeprowadzał je zarówno w Grodnie, jak i w regionie.

Kres 76. pp i jego aktywności społecznej przyniosła wojna, na którą pułk został wysłany w składzie Armii „Prusy” pod Piotrków Trybunalski. Działania wojenne nie trwały długo, gdyż już 6 września większość jednostki poległa w walce z niemiecką I Dywizją Pancerną, a wraz z nią dowódca 76. pp – ppłk Stanisław Sienkiewicz. Mimo że polegli żołnierze spoczywają obecnie na cmentarzu w Milejowie, to większość swojego istnienia pułk stacjonował w Grodnie i był jednym z jego integralnych elementów, oddziałując na miasto wieloaspektowo i nadając rytm życiu tamtejszych mieszkańców. Artykuł ten jest w pewien sposób cegiełką, kolejnym puzzlem w układance, jaką nadal stanowią dzieje przedwojennej wojskowości grodzieńskiej. Temat ten wymaga jeszcze licznych badań, które skupiłyby się na jednostkach wojskowych, biografiach poszczególnych oficerów czy funkcjonowaniu DOK nr III, ulokowanego właśnie w „grodzie Batorego”.

**Jakub Rafałowski**

<sup>198</sup> *Wielki strajk w Grodnie. Wojsko opanowuje sytuację*, „Ostatnie Wiadomości Krakowskie. Gazeta Popołudniowa dla Wszystkich” 1931, 10 lipca, s. 4; *Strajk powszechny w Grodnie. Zakłady użyteczności publicznej uruchomione przez wojsko*, „Express Poranny” 1931, 10 lipca, s. 1.

<sup>199</sup> *Kronika*, „Gazeta Grodzieńska” 1931, 9 lipca, s. 8.

<sup>200</sup> *Kronika*, „Gazeta Grodzieńska” 1931, 10 lipca, s. 8.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Centralne Archiwum Wojskowe (CAW)

Zespół akt 76. pp (sygnatura I.320.76)

Zespół akt Dowództwa Okręgu Korpusu nr III (I.371.3)

### Zbiory prywatne

Zbiór Jakuba Rafałowskiego.

Zbiór Ruslana Kulevicha.

### Źródła drukowane

Karbowski Władysław, *Ludwik Narbutt. Życiorys wodza w powstaniu styczniowym na Litwie*, Grodno 1935.

Perkowicz Edward, 1863, Grodno 1933.

Perkowicz Edward, *Z powodu książki o Narbucie*, [w:] W. Karbowski, *Ludwik Narbutt. Życiorys wodza w powstaniu styczniowym na Litwie*, Grodno 1935.

Orłowicz Mieczysław, *Przewodnik ilustrowany po województwie białostockim z ilustracjami, planami i mapami*, Białystok 1937.

*Instrukcja o orkiestrach wojskowych*, Warszawa 1931.

### Prasa

#### Krajowa

„Express Poranny” 1931.

„Głos Gminy Wiejskiej. Czasopismo poświęcone sprawom samorządu gminnego. Organ Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej” 1930.

„Ilustrowany Kurjer Codzienny” 1933.

„Ostatnie Wiadomości Krakowskie. Gazeta Popołudniowa dla Wszystkich” 1931.

„Polonia” 1935.

„Słowo” 1922.

### Lokalna i regionalna

„Dziennik Białostocki” 1922, 1933.

„Dziennik Urzędowy Kuratorjum Okręgu Szkolnego Brzeskiego” 1939.

- „Echo Grodzieńskie”, następnie „Echa Grodzieńskie” 1921–1924.  
„Gazeta Grodzieńska” 1931–1932.  
„Głos Prawdy Ziemi Grodzieńskiej” 1927–1929.  
„Kurjer Nadniemeński. Express Poranny Ziemi Grodzieńskiej” 1934.  
„Kurjer Nowogródzki” 1932.  
„Kurjer Warszawski” 1936.  
„Kurjer Wileński. Niezależny Organ Demokratyczny” 1928.  
„Nadniemeński Kurjer Polski” 1924–1926.  
„Nowy Grodzieński Kurjer Codzienny” 1937–1938.  
„Ostatnie Wiadomości Grodzieńskie. Gazeta Poranna dla Wszystkich” 1931–1935.  
„Przegląd Kresowy. Dziennik poświęcony przejawom życia ziem północno-wschodnich” 1930.  
„Przegląd Łomżyński. Ilustrowany tygodnik powiat.: łomżyńskiego, ostrołęckiego, ostrowskiego, szczuczyńskiego i wysoko-mazowieckiego” 1934.  
„Wieczorny Kurjer Grodzieński” 1932–1935.  
„Ziemia Lidzka, Szczuczyńska i Wołczyńska. Czasopismo Regionalne”, następnie „Ziemia Lidzka. Miesięcznik Krajoznawczo-Regionalny” 1936–1939.

### **Sportowa**

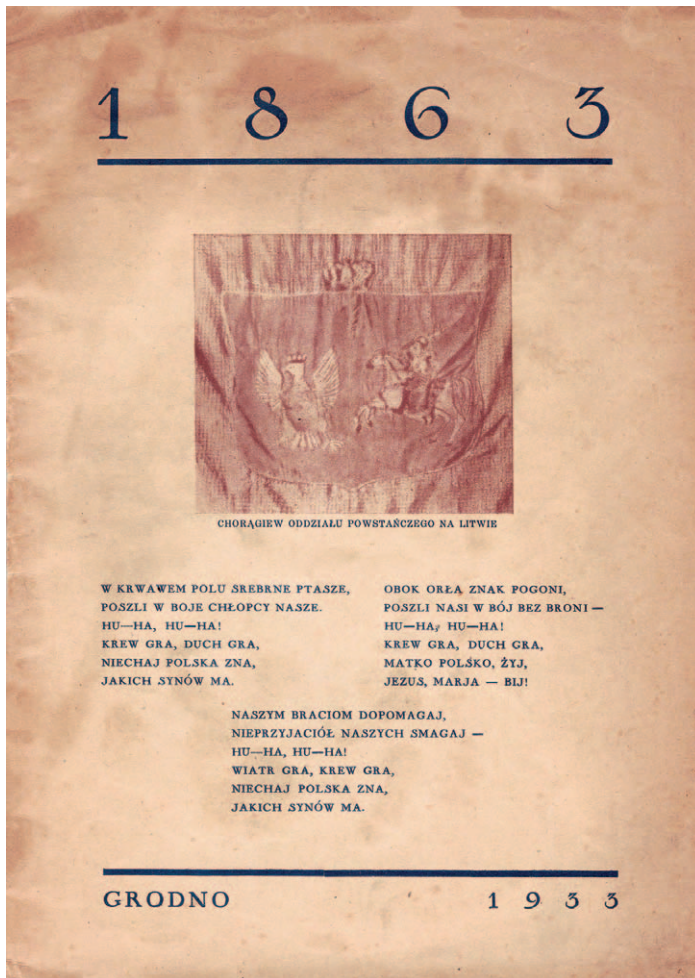
- „Przegląd Sportowy” 1922–1939.  
„Tygodnik Sportowy. Organ niezależny dla wychowania fizycznego młodzieży” 1923.  
„Stadjon. Ilustrowany Tygodnik Sportowy” 1923–1932.  
„Sport” 1930.  
„Wioślarz Polski” 1925.

### **Wojskowa**

- „Dziennik Personalny” 1934.  
„Dziennik Rozkazów” 1922–1939.  
„Polska Zbrojna” 1921–1939.  
„Reduta. Dwutygodnik Poświęcony Sprawom Obrony Państwa” 1924–1925, 1927–1928.  
„Wiarus” 1930–1939.  
„Żołnierz Polski” 1929.

### Opracowania

- Gajewski Marek, *Garnizon wojskowy Grodna w latach trzydziestych XX wieku*, „Goniec Kresowy” 2021, nr 3.
- Goksiński Jan, *Klubowa historia polskiej piłki nożnej do 1939 roku*, t. 2, *Kluby piłkarskie*, Wyd. PZI SOFTEN, Warszawa 2013.
- Górko Jerzy, *Piłkarskie Dzieje Podlasia. 80 lat historii piłki nożnej w regionie podlaskim: 1929–2009*, Wyd. SENDSPORT.PL, Żelechów 2010.
- Hac Piotr, *Geneza asystencji wojskowej w II Rzeczypospolitej*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2021, nr 3.
- Jędrzejewska Agnieszka, *Grodno – zapomniany Garnizon II Rzeczypospolitej. Wyjątki z dziejów*, [w:] *Oblicza wojny*, t. 3, *Wyjątki z dziejów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2021.
- Komorowski Paweł, Kołyszko Aleksander, Ludwik Narbutt. *Z dziejów historycznej świadomości Polaków na Ziemi Lidzkiej*, Wyd. Retro-Art., Warszawa–Lida 1999.
- Milewski Jan Jerzy, *Z dziejów Grodna w okresie międzywojennym*, Polskie Towarzystwo Historyczne – Oddział w Białymstoku, Białystok 2021.



Jednodniówka „1863”, Grodno 1933



Głaz pamiątkowy Siderka 1938, na zdjęciu Jakub Rafałowski, 2023 r.



Z UROCZYSTOŚCI W D. 5.VIII 1933 R. W DUBICZACH.  
PRZEMÓWIENIE D-cy O. K. III GENERAŁA A. LITWINOWICZA.

Dubicze, fot. z książki *Ludwik Narbutt*, W. Karbowicza, 1935



Mecz piłki nożnej Wojskowy Klub Sportowy Grodno  
– LGSF Kowno w Grodnie, 1939 r., NAC, sygn. 310142233 (2)



Orkiestra 76. pp podczas defilady na ul. Dominikańskiej, lata 30.,  
zbiory własne J. Rafałowskiego



Orkiestra 76. pp w atelier J. Karassika, 21 listopada 1924 r.,  
zbiory własne J. Rafałowskiego



Starszy sierżant 76. pp przy trybunie stadionu w Grodnie,  
2 poł. lat 20., zbiory własne J. Rafałowskiego



Pomnik Ludwika Narbutta i towarzyszy w Dubiczach,  
okres powojenny, zbiory własne J. Rafałowskiego



Władysław Karbowski, *Ludwik Narbutt*,  
Grodno 1935

## The Ludwik Narbutt 76<sup>th</sup> Lida Infantry Regiment in the Social Life of Grodno and the Region

### Keywords

76<sup>th</sup> Infantry Regiment, Grodno, Ludwik Narbutt, Polish Army, military band, social life, culture, sports, WKS Grodno, monument in Dubicze, assistance service

### Summary

The article presents the multifaceted participation of the Ludwik Narbutt 76<sup>th</sup> Lida Infantry Regiment in the life of the local community of Grodno and the region in 1922–1939. The impact of the activities of the military unit in question on such things as culture, historical memory, sports, charity and security is described.